Nr 203. Dnia 12 września. Wtorek. Dnia 31 sierpnia (12 września) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚCDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata. **W Warszawie:** rocznie rs. 6. półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 10.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 1.
Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz drobnego pisma lub też miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — 1 ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: śś. Walerego i Salozego MM.
Jutro: ś. Mauryljusza Biskupa.
Czwartek: *Podwyższenie św. Krzyża.*
Piątek: ś. Nikodema Kapłana M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 30.
Zachód „ „ 6 „ 22.
Długość dnia godzin 12 minut 52.
Ubyło „ „ 3 „ 50.

Sobota: śś. Cyprjana B. i Eufemji.
Niedziela: 5 blizn ś. Franciszka i Justyna.
Poniedziałek: ś. Józefa z Kopertynu.
Wtorek: ś. Januarjusza B. M.

— W przyszły czwartek (dnia 14-go) przypada pamiątka *Podwyższenia świętego Krzyża*, uroczystość takowa odbędzie się z zupełnym odpustem w kościołach:

św. Krzyża, jak wyżej dnia 14 z rozpoczęciem jutro pierwszych nieszporów;

w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej — i

w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta — wszakże w dwóch ostatnich kościołach odpust odbędzie się w dniu 17-ym, to jest w nadchodzącą niedzielę.

W kościele ś. Krzyża wczasie sumy na chórze kościelnym wykonają amatorzy Mszę komp. St. Moniuszki (A mol) na głosy żeńskie.

Święto kościelne Podwyższenia św. Krzyża ustanowione zostało w r. 629 na pamiątkę zwrotu drzewa krzyża św. przez persów, wskutek odniesionego nad niemi zwycięztwa przez cesarza Herakljusza. Wziął on z sobą do Konstantynopola tę szanowną relikwiję, a z początkiem wiosny 629 r. popłynął do Palestyny w zamiarze złożenia tego skarbu w Jeruzalem i złożenia Bogu dzięków za odniesione zwycięztwa. Herakljusz, monarcha prawdziwie chrześcijański, wchodząc do swego grodu, wziął krzyż na swe ramiona, ale nagle siłą niewidzialną uczuł się wstrzymanym i niepodobna mu było dalej postąpić. Patrjarcha Zacharjasz, idąc obok niego rzekł: „Panie, nosisz cesarskie szaty, a Jezus ubogo był ubrany, twoje czoło zdobi bogata korona, on zaś był cierniem ukoronowany; masz świetne obuwie, a on szedł boso". Zaraz więc Herakljusz zrzucił bogate szaty, koronę, obuwię i tak szedł w procesji z powierzchownością zupełnego ubóstwa.

Przegląd polityczny.

Jenerał Wolseley znalazł się nareszcie w posiadaniu dziewięciu lokomotyw, z których przynajmniej dwie było do użycia; już ciągnął mułami, idącemi brzegiem, pontony i barki, płynące po kanale; już nawet inżenierowie angielscy zaczęli układać drugie szyny po torze kolejowym z Kairu do Suezu, który mógłby armji angielskiej wyborne oddawać usługi, gdyby Arabi basza nie wycofał zeń w odpowiedniej chwili całego parku przewozowego; już w sobotę ubiegłą w Portsmouth miały wsiąść na pokład „Serapisa" dwa nowe pułki posiłków angielskich a d. 18 b. m. ma odpłynąć „Euphrates" z dwoma jeszcze innemi pułkami; już wysełają z Anglji pompy, balony, gwieździste granaty, oświetlające nocą pobojowisko, ba! nawet szarpie i bandaże—i tak wszystko poczęło się anglikom zwolna szykować, że do kilku tygodni mieliby już na swoim froncie i dosyć wojska i trochę żywności i nieco lekarstw, gdy nagle w ten „gorączkowy pośpiech" angielskiego komisarjatu i sztabu jeneralnego, zniecierpliwiony nareszcie „gruntowną" powolnością systematycznego Johnbulla, Arabi basza wydaje d. 9 b. m. Wolseleyowi—coś w rodzaju bitwy.

Z brzaskiem dnia około 6 zrana wedety bengalskie anglików dały znać o nadciąganiu nieprzyjaciela w wielkiej sile. Istotnie Arabi wysłał do 5000 ludzi w kierunku północnym od kanału wód słodkich, jakoby zagrażając prawemu skrzydłu nieprzyjacielskiemu. Wojsko zaalarmowane pośpieszyło na front a z Mahsame wyruszyły zaraz posiłki. O godzinie 7 zrana rozwinęła się gorąca walka działowa, a niebawem weszła w akcję po obu stronach piechota. Anglicy widzieli, jak Arabiemu pociągi kolei żelaznej dowoziły posiłki. Wolseley nie mógł zamarzyć o tem dotąd, pomimo dziewięciu lokomotyw, „z których przynajmniej dwie są do użycia!" Bitwa toczyła się o 3 i pół mili angielskiej na zachód od Kassasinu w kierunku Tel el Kebir a rozwinęła się na przestrzeni trzymilowej. Wszystkie gatunki broni wchodziły kolejno w akcję, ponieważ o godzinie 10 dano sygnał i kawalerji angielskiej do ataku. Depesze, na podstawie których kreślimy ten początek sobotniej potyczki, tak są jeszcze ułamkowe i lakoniczne, że o pojedyńczych fazach bitwy nie można nabrać choćby najogólniejszego wrażenia. To pewna, że było kilka ataków egipskich, że o godzinie 9-ej zrana, a więc po dwugodzinnej utarczce cofnęli się egipcjanie podobnie jak d. 28 z. m. pod Kassasinem, aby po krótkiej chwili, omyliwszy przypuszczenia nieprzyjaciela, znowu powrócić; że nareszcie o godzinie 12 w południe, dokąd sięgają ostatnie depesze, walka trwała dalej na całej linji, mimo, że jen. Wolseley w godzinie południowej telegrafuje do Londynu, że jen. Willis odparł atak egipski i zdobył 4 działa, przyznając wszakże, iż nieprzyjaciel o tej godzinie z okopów szańcowań swoich w odległości 5000 kroków utrzymuje ciągły ogień. Jen. Wolseley wycieczkę sobotnią Arabiego baszy nazywa rekonesansem; naturalnie, że nim tylko była.

Do bitwy bowiem formalnej wprowadziłby egipski generalissimus więcej sił, niż 5000 ludzi! Jen. Wolseley w biuletynie swoim powiada, jak zwykle, że straty angielskie są nieznaczne. Zaczynamy być ciekawi, wiele też pudów mięsa ludzkiego u jen. Wolseleya coś „znaczy"? Jeżeli bowiem przedstawiciel *Biura Reutera* już o godzinie 12 w południe podczas „gdy walka trwała dalej", donosi, że „anglicy mają dotąd przeszło 100 zabitych i rannych"; jeżeli o godzinie 6½ wieczorem telegrafują z Kassasinu, że do tej, o cztery blisko mile od pola bitwy położonej miejscowości „przywieziono dotąd 50 rannych, a wielka jeszcze ilość leży na pobojowisku; liczba zaś zabitych niewiadoma"; to w każdym razie otwartą pozostałaby dyskusja nad pytaniem, czy straty były nieznaczne?

Rekonesans zaczepny Arabiego baszy z d. 9 b. m., podobnie, jak rekonesans angielski wykonany dniem wprzódy w kierunku Addurby z pułkiem piechoty, dwoma pułkami jazdy i 4 działami, przyczem zaatakowani egipcjanie przeszli niebawem w rolę atakujących i walczyli z ochotą i męstwem, świadczą, że chwila ostatecznego starcia pod Tel el Kebir nadeszła.

Dobrze jest w tej ostatniej chwili obliczyć się raz jeszcze z siłami obu stron walczących. Według najnowszych wiarogodnych źródeł, siły Arabiego baszy mają być rozlokowane w sposób następujący:

W Kafr el Dauar stoi pod uśmierconym już dwukrotnie przez anglików, a ciągle jeszcze żyjącym Tulbą baszą 5000 piechoty, 452 jeźdźców, 24 dziewięciofuntowych dział Kruppa, 12 haubic, 12 dział górskich i jedno olbrzymie działo 15-centimetrowe,

---

4)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASOW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM I.

(Dalszy ciąg.)

Ociec, pani Balbina, sługa, skupiło się wszystko w chwili odjazdu, musiało krzątać, pomagać, zabiegać około pięknej a obojętnej królowej.

Pani Balbina idąc za pułkownikiem przeprowadziła ją do drzwi. W progu gdy Rolina już ze wschodów schodziła, stary pułkownik odwrócił się do uśmiechającej mu Balbiny i ukradkiem, nieznacznie, w twarz ją pocałował...

Okiem pełnem odrazy i wzgardy z wierzchołka wschodów, pozostała jejmość ze sługą domu, powiodła za zstępującą ze wschodów ostrożnie Roliną.

Służąca ziewała i oddychała swobodniej.

— Chwałaż ci, Panie — zamruczała zwracając się do Balbiny — raz się to przecie skończyło! Dobrze że nie codzień ta księżna daje wieczory, człowiek by nie wytrzymał.

II.

Wieczór ten u księżnej Matyldy von Frauenstein, w pewnych sferach stolicy, tyle przynajmniej robił wrzawy i niepokoju, co przygotowania do niego pięknej Roliny, w starym domu na Wallnerstrasse.

Księżna, chociaż nosiła ten tytuł i należała do najwyższej arystokracji, — oprócz tytułu i stanowiska swojego na świecie — odznaczała się oryginalnością i fantazją, którym swobodnie cugle puszczała. Nie była to pierwsza lepsza księżna, podobna do wszystkich innych, — przyjęcie też u niej nie miało być urzędowym wieczorem ze zwykłym bufetem i tańcami, z trochą muzyki i pospolitej rozmowy — na które się idzie wiedząc z góry co i kogo się ma spotkać, i jaki stopień nudy i zmęczenia do domu się przyniesie.

Była to księżna artystka, trochę *bohemy* mająca we krwi i obyczajach, której główce pełnej marzeń i fantazyj, ciężko było pod książęcą koroną. Zrzucała też ją ilekroć pozbyć się mogła.

Wieczór w jej pałacyku, który właśnie w tym czasie stracił był część swej ozdoby, ogrodu na place wyprzedane rozparcelowanego (obyczajem wcale nie arystokratycznym) — był wypadkiem, rzeczą pociągającą, o której zawczasu wiele prawiono. Kto się spodziewał być nań zaproszonym miał się za wybranego i szczęśliwego, bo mnóstwo dobijających się tej łaski odejść musiało z grzeczną odprawą. Jakkolwiek obszerne, apartamenta nie starczyłyby ani na połowę tych co się tam docisnąć chcieli.

Wielkim urokiem, atrakcją tego wieczora był zapowiedziany francuski teatr amatorski, na którym sama gospodyni miała się ukazać w roli subretki. Wiedziano że w nich celowała, a w Wiedniu, nawet księżnie odznaczyć się tem trudno...

Piękna Rolina, której ojciec pułkownik von Maholich nie miał tak dalece rozgałęzionych stosunków i arystokratycznych znajomości, nigdyby się nie mogła dobić tego szczęścia, aby ją księżna zaprosiła, gdyby nie jej nadzwyczajna piękność, niezmierna zręczność i trochę talentu dramatycznego.

Manewrowało tak zręcznie śliczne dziewczę, tak zabiegało na różne sposoby, że się potrafiło do księżnej docisnąć, dać jej poznać i oczarowało ją, jak innych, dowcipem śmiałym, pewnym rodzajem rubaszności dobrego tonu. Księżna, która nigdy piękną nie była a zręczna tylko figurką i pewnym cynizmem dobrego tonu zyskiwała rozgłos w świecie, nie była zazdrośną o piękną twarzyczkę Roliny; — znajdowała ją interesującą i sympatyczną. Próby dwóch komedyjek francuskich z Roliną tak się powiodły, iż księżna ją do swej trupy amatorów zaprosiła.

Samo zaliczenie do niej dla biednej córki pułkownika było zaszczytem wielkim, bo na deskach dnia tego, oprócz księżnej w roli subretki, występował młodziuchny Rudolf książę von Hoh-Winterburg, dwóch hrabiów, z których jeden węgierski, markiz francuz i jakaś wielce dostojna matrona.

Można więc sobie wytłumaczyć dlaczego piękna Rolina w chwili wyjazdu z domu była w gorączce, zadumana, roztargniona, niespokojna, a dumna sobą. Czuła że ten wieczór mógł o jej losie, o przyszłości stanowić.

Chciała być piękną, zachwycającą, zwyciężką, a lękała się aby jeden z tych trafów losu, który najszczęśliwszą grę pomięszać może, nie pozbawił ją owocu długich i przykrych zabiegów.

Jak sama pani domu, tak i pałacyk, który zewnątrz wcale się architekturą nie odznaczał, a obok nowo wznoszących się w Wiedniu wspaniałych gmachów wyglądał staro i ubogo—wewnątrz miał fizjognomję oryginalną i niepospolitą. Więcej w nim może paryżankę niż wiedeńkę czuć było, bardziej,

tudzież 10,000 beduinów. W sąsiedniem Mariut pod dowództwem Ali Raiba baszy stoi 3200 piechoty, 300 jeźdzców, 18 dział i 6000 beduinów; pod Abukirem 4800 piechoty, 12 dział Kruppa, szwadron jazdy i 1500 beduinów. Razem w pozycji okalającej Aleksandrję i Ramleh, stoi 13,000 piechoty egipskiej, 752 jeźdzców, 79 dział i 17,500 beduinów. W Rozecie stoi 2400 piechoty, w Damiecie 5000 wojsk murzyńskich wraz z 12 działami Kruppa. Naturalnie, że mowa tu ciągle tylko o działach polowych, nie o tych zaś, które stoją na pozycjach w twierdzach Abukiru, Rozetty i Damietty. Obie te ostatnie miejscowości mają w obecnym stanie rzeczy wartość strategiczną tylko o tyle, o ile pilnują ujść nilowych. Pod Tel el Kebir stoi pod dowództwem Abdelala baszy 19,200 piechoty, 900 kawalerji, 40 dział Kruppa, 12 dział górskich, 6 haubic i 8000 beduinów. W sobotę sprowadził tu Arabi basza jeszcze 40 dział z Kairu. W Salihieh nareszcie, połączonem koleją żelazną i odległem na 80 tylko kilometrów od Tel el Kebir, stoi pod komendą Ruszyda baszy 5000 piechoty, 12 dział Kruppa i 8000 beduinów. Ponieważ w razie potrzeby korpus z Salihieh w kilka godzin może stanąć w Tel el Kebir, liczymy siły jego wraz z siłami głównej pozycji za jeden korpus. W takim razie pozycja w Tel el Kebir liczy 24,200 piechoty (wyborowej), 70 (a z transportem sobotnim) 110 dział, 900 konnicy regularnej i 16,000 beduinów. W ogóle razem siły Arabiego wynoszą 43,600 piechoty, 1650 jazdy, 161 dział (*recte* 201) i 33,500 beduinów.

Siłom tym, które w ostatnich dniach szeik beduinów Hassan wzmocnił o 6,000 ludzi, przeciwstawia jen. Wolseley 22,000 ludzi we froncie pod Kassasinem, oprócz brygady 5-tysięcznej sir Ewelyna Wooda w Aleksandrji i 4,000 kontyngensu indyjskiego.

Usposobienie ludności egipskiej charakteryzuje fakt, jaki się zdarzył dnia 7-go b. m. w Aleksandrji. Powieszono tam araba, który zamordował anglików Dobsona i Richardsona. Lud rzucił się na posterunek policji, stojący pod szubienicą, odciął trupa i porwał go do meczetu, celem zabalsamowania zwłok i oddania zmarłemu czci, jako świętemu męczennikowi. W ogóle z każdym dniem wzrasta niepokój w Aleksandrji; beduini zapędzają się aż do Ramleh i w oczach angielskich plądrują. Anglicy gorliwie tymczasem pracują nad przekopaniem kanału, któryby sprowadziłby wodę morską do wyschłego jeziora Mareotis. W ubiegły czwartek roboty miano już skończyć. Powtarza tu się praktyka z r. 1801; wtedy jak teraz nieopisaną to klęską dla mieszkańców okolicznych a jest niebezpieczeństwem groźnem dla pozycji egipskiej pod Kafr el Dauar, która z tyłu może być zaczepioną przez wojska, barkami i parowcami po jeziorze ku flance egipskiej rzucone.

Konwencja angielsko-turecka jeszcze nie podpisana. Lord Dufferin czuje się niezadowolonym z proklamacji sułtańskiej, ponieważ ta nie orzeka wyraźnie, że Arabi basza jest buntownikiem, a tylko twierdzi, że Arabi zasłużył na nazwę buntownika! Przytem upiera się znowu Anglja, aby w konwencji nie wskazywano wyraźnie miejsc, w którychby tureckie wojska miały wylądować, ale rzecz tę pozostawiono orzeczeniu komendantów angielskich. Said basza ze swym kolegą Assimem opierają się naturalnie temu nowemu uroszczeniu lorda Dufferina. Najwymowniej charakteryzuje sytuację odpowiedź dana przez szlachetnego lorda komuś, który zapytywał go czy konwencja będzie podpisaną? „Boję się, że do tego przyjdzie!“— rzekł Dufferin—a są tacy, którzy nawet już obawy pozbyli się patrząc na te dyplomatyczne uwodzenia obliczone jedynie ku temu, aby zgotować Turcji sytuację przymusową, wysnutą z faktów dokonanych.

Dzienniki petersburskie donoszą, że podróż księcia Mikołaja czarnogórskiego do Petersburga była jednym szeregiem imponujących owacyj ze strony miejscowych ludności. W Pskowie radość mieszkańców na widok „ulubionego księcia“ nie miała granic! Dla ocenienia „sił i środków“, jakiemi kiedyś wielkie mocarstwa rozgrywać będą partję bałkańskich szachów, dodać należy, że w podobny zupełnie sposób pieszczonym jest obecnie przez prasę austrjacką bawiący w Ischlu król Milan serbski.

Br. Z.

Arystokracja przemysłu.

W naszych stosunkach ekonomicznych uderzają dwa współrzędne, a wrogie sobie prądy — z jednej strony usiłowanie podniesienia krajowej produkcji, z drugiej zaś coraz szybsze opanowywanie naszych rynków przez wytwory zagraniczne.

Z jednej strony ciągle słyszymy nawoływania o potrzebie protekcji dla miejscowych zakładów, o znaczeniu przemysłu; z drugiej znowu dajemy pole do rozwoju handlu zagranicznego na naszym gruncie, ze szkodą dla przemysłu krajowego.

Pomijamy w tem miejscu liczne przyczyny tego objawu, zwrócimy tylko uwagę na przemysł, celem przekonania się, czy czasem w jego organizacji nie znajdziemy choć częściowego wytłumaczenia nizkich obrotów produkcji fabrycznej.

Bezwątpienia, nigdy żadne społeczeństwo nie dojdzie do tego stanu, w którymby przemysł zagraniczny nie znajdował na jego rynkach mniej lub więcej przyjaznych dróg zbytu, lecz za to każde starać się winno, ażeby wszelkie potrzeby miejscowej konsumcji były zaspokajane wyrobami własnego przemysłu, o ile na to pozwalają warunki produkcji.

Tymczasem, jak my wypełniamy ten obowiązek? ze smutkiem wyznać musimy, że jaknajgorzej.

Posiadamy domy handlowe, sprowadzające maszyny rolnicze, mamy sklepy z wyrobami amerykańskiemi, ajenci krawców brukselskich zaopatrują nas w ubranie i t. d., że pominiemy tu wiele innych poprostu niedorzeczności, których spis zająłby zbyt dużo miejsca.

W jaki sposób fakty te wytłumaczyć, czem objaśnić, że posiadając pod ręką własnych wytwórców, szukamy jednak obcych? odpowiedź daje nam tytuł niniejszego artykułu — arystokracja przemysłu.

Tak, przemysł nasz nie dosięgnął jeszcze pożądanego stopnia zdemokratyzowania. Posiadamy wyroby zbyt wykwintne, dla niewielu tylko dostępne, albo też zupełną lichotę. Brak nam tej pośredniej drogi, świadczącej o racjonalnie wzrastającym dobrobycie.

Każdy producent, otwierając swój zakład, dąży przedewszystkiem do arystokracji w przemyśle. Drogi sklep, wysokie ceny, trochę blagi mają mu zapewnić szeroki zbyt. Nic więc dziwnego, że u nas płacimy za wszystko o połowę drożej, niż za granicą.

Arystokracja przemysłu ogranicza obroty naszych przemysłowców, które dopóty pozostaną w ciasnej sferze, dopóki nie nastąpi reakcja w stosunkach obecnych. Za granicą przemysł uorganizował się wprost przeciwnie, niż u nas. Tam krawiec np. usiłuje zjednać sobie masę konsumentów przez obniżkę cen przy zachowaniu przymiotów wytworu. Urządza więc masę ajentur własnych sklepów w rozmaitych punktach i przez to równoważy swój bilans: znaczny zbyt daje mu możność utrzymać nizkie ceny. Ten kto sprzedaje tysiąc sztuk danego produktu zadowolni się małym zyskiem na sztuce pojedyńczej. U nas przeciwnie, producenci nie liczą na zysk ogólny, lecz na zysk pojedyńczej tranzakcji. A dotycze to nietylko krawców, lecz niemal wszystkich gałęzi przemysłu. Bo weźmy np. cukierników. W mieście naszem posiadamy kilka wykwintnych cukierni, gdzie płacić trzeba zbyt drogo, by często w nich bywać. Znajdujemy tu dobry towar, lecz drogi. Reszta tego rodzaju zakładów tanio sprzedaje swoje wyroby, lecz te znowu nie odpowiadają najskromniejszym wymaganiom. Znowu więc brak *mediocritas aurea!* I tak we wszystkiem...

Skutki podniesionego tu kierunku są łatwe do obliczenia. Najpierw tracą na nim konsumenci, t. j. ogół, zmuszony płacić za wszystko zbyt drogo, drożej niż na to pozwalają środki materjalne, z drugiej zaś, tracą też i wytwórcy, którzy dla arystokracji przemysłu tracą zyski szerszego zbytu. Jeżeli więc mowa o przyczynach nie już stagnacji, lecz słabych postępów przemysłu, to w liczbie tych przyczyn znajduje się niewątpliwie kierunek, o jakim mówimy.

Jeżeli do tego dodamy wysoką jednostkę monetarną, jakiej nie spotykamy nigdzie za granicą, zrozumiemy, o ile droższe są u nas wszystkie artykuły pierwszych potrzeb, niż gdziekolwiekbądź indziej.

Naszem zdaniem zwrot ku lepszemu nie jest znowu tak trudny. Należy tylko przekonać przemysłowców, że obniżka cen przy organizacji liczniejszych niż dotąd dróg zbytu zapewnić może równie wysokie zyski, dzięki podniesionej konsumcji. Korzystający z wyrobów zagranicznych zwrócą się do krajowych, jeżeli tylko ostatnie będą w stanie zastąpić pierwsze tak co do dobroci, jak i przystępności w cenie.

W rzeczach ogólnego interesu gra w zakryte karty może być tylko zgubną, podnosimy więc otwar-

---

artystkę niż księżnę. Gdyby Sarah Bernhardt przypadkiem księżną została w ten sposób pewnie przystroiłaby salony swoje.

Nic poważnego i surowego nie mówiło tu o przeszłości—panią placu była moda,— panowała nawet fantazji. A że ta wszechwładna królowa, której Paryż jest zawsze stolicą, rozkochała się w kosztownych fraszkach *bric-à brac'u*, porcelanie, bronzach, starożytnościach doskonale fabrykowanych, w ciekawostkach rzadkich, kosztownych, choćby brzydkich i dziwacznych — salony księżnej pełne ich były.

Nie zbywało zresztą pańskiemu domowi na niczem co dla formy jest niezbędnem, ani na usłudze w liberji świetnej, ani na kamerdynerach, ani na wyzłacanym odźwiernym, ani na wschodach przystrojonych całym kwiatów lasem. Nie było tylko tej nieubłaganej sztywności innych arystokratycznych domów, która gości paraliżuje.

Towarzystwo też, ściśle wziąwszy, nie było tak dobranem jakby je czystej wody arystokracja mieć chciała. Obok najświetniejszych imion starych rodzin, dyplomatów, wysokich urzędników, rozmaitego pochodzenia ekscelencyj — kręciły się postacie, których nazwiska młode trudne były do wymówienia; figury jakieś, nigdzie po salonach nie widywane, ludzie od których zdala czuć było kulisy, pracownie, olej, farby i glinę...

Księżna, która w pierwszym salonie przyjmowała gości (bo o księciu mowy tu jakoś nie było i ten nie występował widoczniej)—z wielką żywością, podniesionym głosem, często ze śmiechem wcale nie oficjalnym witała przybywających. Mała, zręczna, z okiem pełnem ognia, ruchami, które lekceważenie form przyjętych co chwila zdradzały; nawet w tej chwili uroczystej coś w sobie miała cyganeczki i subretki. Postać była pociągająca i sympatyczna. Tego wieczora, jakby przeczuła nadzwyczajne powodzenie swe przyszłe na scenie, księżna była w brylantowym humorze. Sypała iskrami dowcipu dokoła, śmiała się, chciała w swych gości przelać to szczęśliwe usposobienie.

Ukazanie się w salonie pięknej Roliny, która, choć niedoświadczona, umiała tak wnijść aby wywołać sensację—było nadzwyczaj efektowne...

Była zarazem skromną i naiwnie śmiałą, uczyniła się młodszą niż była, ponętną, zagadkową, zaciekawiła wszystkich... Wystąpienie powiodło się szczęśliwie.

Oczy wszystkich zwróciły się na tę nadzwyczajną, tak uderzającą piękność, którą mało osób znało, a której zjawienie się w salonie księżnej nadawało prawo obywatelstwa w wielkim świecie.

Szeptano, zaglądano, wypytywano się, ściskano, aby to cudo zobaczyć zbliska.

Nawet, zaraz po Rolinie przybyła, zachwycająca blondynka, świeża i idealnie anielsko wdzięczna, eteryczna hrabina . . . . nie zdołała jej zaćmić i pierwszego zatrzeć wrażenia.

Rolinę wzięły pomiędzy siebie damy, które do teatru amatorskiego razem z nią należeć miały, a niepoczesny pułkownik Maholich zniknął w tłumie. U siebie w domu nie odznaczał się on zbyt ponętną powierzchownością, tu zaś, wśród postaci które były charakterystyczne albo się niemi okazać siliły, pułkownik straszliwie stracił. On, stary jego mundur, zbrukane trochę wstążki orderowe, wyprane rękawiczki, świadczyły o tak podrzędnem w skali hierarchicznej stanowisku, iż pomiędzy nim a córką przepaść stanęła...

Wkrótce salony, nie nazbyt obszerne, gośćmi się przepełniły, szczególniej płci męzkiej. Kobiet stosunkowo mniej było. Co tylko Wiedeń liczył znakomitości, wszystko tu znaleźć mógł ciekawy, a oprócz nich postacie nieodgadnione, które też do pewnego rozgłosu prawo miały, chociaż ich nikt prawie nie znał. Najjaskrawiej okryci gwiazdami i orderami dziwacznemi byli właśnie ci, których ani twarzy ani dekoracji nikt wytłumaczyć nie umiał.

Wkrótce w różnobarwnym tym tłumie, między który przecisnąć się było trudno, zorjentować się też i rozpatrzeć mógł tylko najlepiej obeznany z temi światami i półświaty, z których się on składał.

Gwar żywy, suchemi śmiechami przerywany, rozchodził się po wszystkich pokojach.

Oczekiwano.

Nawet bufety wspaniałe, które się widzieć dawały przez drzwi otwarte do bocznych salonów, nie nęciły nikogo. Oczekiwano. Główną, jedyną atrakcją tego wieczoru był teatr, ukazanie się księżnej w tej roli subretki, w której wiedziano z góry że będzie zachwycającą, nieporównaną.

Z księżnej dobrowolnie się przedzierzgnąć na subretkę i potrafić wcielić typ tak sobie obcy—dowodziło niepospolitego talentu i jeszcze mniej pospolitej odwagi.

Oczekiwano z gorączkową niecierpliwością.

Wkrótce też sama gospodyni i osoby o których wiedziano, iż w teatrze udział mieć mają, zaczęły znikać z salonów. Niecierpliwość rosła. Dyplomaci wśród grup gości rozsiani, po cichu opowiadali o nadzwyczajnych sukcesach księżnej w Paryżu i Compiègne.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

cie ten rys charakterystyczny w naszych stosunkach przymysłowych, bo on wskazuje, że winę nizkiego stanu przemysłu i znaczenie dotychczasowe wyrobów zagranicznych przemysłowcy przypisać mają przedewszystkiem sami sobie.

Powinni oni pamiętać, że nie ogół dla nich, lecz oni dla ogółu istnieją...

Wandalin.

Z JASNEJ GÓRY.

dnia 7-go września.

Któż z nas nie zapragnął choć raz w życiu wziąć kij pielgrzymi w rękę, podążyć pod stoki Jasnej Góry, uklęknąć na tych starych wałach i okopach, i oddać pokłon tej Najświętszej Pannie Częstochowskiej, co płaszczem opieki swej okrywała i okrywa wiernych od lat tylu?...

Królowo Nieba od Boga wybrana,
Na Jasnej Górze ukoronowana...

do Ciebie dążą zewsząd gromady wiernego ludu, upadają na twarz przed cudownym Twym obrazem, a Ty maluczkich, pokornych i bosych prostaczków namaszczasz krzyżmem wiary i krzepisz na dalszą żywota drogę.

Więc z tych i owych stron dążą pobożni pątnicy bitym gościńcem i polną ścieżyną do Jasnej Góry, zwiedzając po drodze religijne pamiątki, wzmacniając się błogosławieństwem do ostatniego 4-milowego marszu na Jasną Górę.

W dniu, w którym to piszę, przeszło 150 tysięcy już się zebrało u stóp częstochowskiego klasztoru.

Wczoraj przybyło kompanij 116, dziś powiada mi milicjant, że do jedenastej godziny naliczył ich 72, a w drodze do dworca spotykam ciągle nowe gromady śpieszące z pieśnią na ustach i wyrazem radości na twarzy do Panny Najświętszej. A ile ich jeszcze przybędzie do wieczora! Przybywają okryci kurzem znojnej wędrówki.

Z jednej strony 14, z drugiej 7 razy pokazuje się pobożnym pątnikom jasnogórska wieżyca — i tyleż razy padają na kolana i pokłon Boga Rodzicy i Patronce oddawają pobożne ludu gromady. Już przybyli do starożytnego grodu Częstocha, już kroczą długą a szeroką aleją... Strudzonym pielgrzymom wracają nagle siły długą osłabione drogą... Tumany pyłu wznoszą się pod obłoki, ale wyżej i dalej rozlega się rzewny śpiew pątników:

Marjo!
Marjo!
O Marjo! Królowo!

Tu pielgrzym od Suwałk i Augustowa, tu kurp' „z samej puscy", tam warszawianka z długim na kapeluszu woalem, tu pobożny obywatel, na którego odzieży znać, że zrobił z jakie 20—30 mil pieszej drogi; tam dziarski krakowiak ze spuszczoną na pantalony koszulą, z pasem z „kółeckami" na białej świcie wyszytej barwnemi sznureczkami; tu włościanin z opoczyńskiego w molakowej sukmanie ze śpiczastym na plecach kapiszonem; „bamberka" zwracająca powszechną uwagę buchastą suknią, tam od Wielowsi i Ołoboka krasną chustką odziana dziewczyna—owdzie w białych sukniach i białych na głowie zarzutkach pobożnych niewiast gromady...

Już zbliżają się do Jasnej Góry... Na spotkanie ich wychodzi ksiądz klasztorny w białej szacie, z krzyżem w ręku; kapela klasztorna zagrzmiała w surmy, wiewają chorągwie, odzywa się bęben miarowym odgłosem i odbywa się rozrzewniająca scena powitania... Proste ale rzewne słowa kapłana działają jak promień słońca na topniejący wosk serc pobożnego ludu; z piersi wydobywają się westchnienia; zginają się skore do oddania Panu Bogu kolana — tu i owdzie rozkrzyżowany legł wśród łkania i płaczu pielgrzym...

Idą wśród oddźwięku muzyki, przechodzą okopy, bramy, i objęci falą wchodzących i wychodzących pielgrzymów płyną przez olbrzymią nawę, oddawają pokłon wizerunkowi Najśw. Panny kodeńskiej, umieszczonej w kaplicy po prawej stronie; zdumionem okiem wodzą po wspaniałej świątyni, po śmiałej, imponującej rzeźbie po nad wielkim ołtarzem, przedstawiającej Wniebowzięcie Matki Bożej, przechodzą do drugiej równoległej nawy, w której znajduje się cudowny obraz Najświętszej Panny—i oto już są u celu swych pragnień i życzeń!

Któż opisze wrażenie tej chwili, kto zdolen oddać uczucie, miotające duszą pielgrzyma w czasie odsłonięcia cudownego obrazu, promieniejącego blaskiem złota i drogich kamieni, z tym anielskim na twarzy wyrazem? nie kuśmy się jeszcze o opis— trzeba być na miejscu, aby tę chwilę pojąć i zrozumieć.

Jak daleko okiem sięgniesz, naokoło Jasnej Góry zaległ lud boży szańce, stoki i okopy... Widać go na wieży śmiało wznoszącej się ku obłokom, widać go w oknach klasztornych krużganków, widać w kościele, w bramie, na walących się tu i owdzie murach okopowych, na drogach, placach i rynkach. Chodzi, stoi, klęczy, leży krzyżem, siedzi, leży, strzeże wozów i tobołów, posila się, robi tualetę, myje się, goli się — śpi wreszcie pod gołem niebem, a wszystko na chwałę bożą ofiaruje: niewygody, utrudzenie, chłód, upał, pragnienie i głód nawet!

Na kurytarzach klasztornych i na cmentarzu w krzesłach, ławkach, konfesjonałach duchowieństwo z kilku djecezyj w liczbie przeszło 200 przybyło słuchać spowiedzi i jednać z Bogiem lud wierny, na wałach kapłani rozdzielają komunję św., a 24 oo. paulinów krząta się bez przerwy około duchownej posługi; z przybyłych z każdą kompanją wozów ustawiono na stokach wałów formalne tabory, w środku których rozłożono się obozem, poskładano rzeczy i tobołki, a zręczność, z jaką np. krakowiacy, upatrzywszy poprzednio miejsce, takie obozowisko formują, prawdziwe budzi zdziwienie...

Już zmrok zapada wieczorny; słoneczko „piękne oko dnia białego" gdzieś za górami zniknęło, ale nie ustała pobożność ludu. Wśród drzew zaczynają migotać światełka — to pojedyńcze obozowiska zapalają pochodnie, aby przy tem zaimprowizowanem oświetleniu odprawić wieczorne modlitwy. Światła te mnożą się, rosną, nadając całej scenerji wyraz fantastyczny, uroczy, zachwycający...

Stajesz zdumiony wśród tego nocnego widowiska... Zdaje ci się, że słyszysz szmer i gwar potężnego, olbrzymiego roju pszczół, co nazbierawszy przez dzień miodu pobożności z wonnych kwiatów wiary, składają go u stóp Królowej. Tu rozlegają się majestatycznie wspaniałe dźwięki litanji loretańskiej, tu rozgrzmiewa pieśń „Gwiazdo prześliczna Częstochowska Marja" — tam snują się perły różańcowej modlitwy, tu brzmi pieśń „Serdeczna Matko" — ta rzewna, pokorna modlitwa dzieci chroniących się pod płaszcz Matki Bożej przed srogością słusznie zagniewanego Ojca...

Tu na prawo od dróżyny wiodącej do klasztoru spoczęła sobie zjednoczona kompanja borszewicko-dmenińska. Trzydzieści wozów okala obozowisko, 700 przeszło ludzi roi się w jego środku, 50 pochodni oświeca nocne cienie. W środku ze skrzyń utworzony naprędce rodzaj ołtarza okrytego białym pokrowcem, umajonego zielenią drzew, strojnego w różnobarwne sztandary i chorągwie. U stóp jego dmenińska rozsiadła się kapela — 16 włościan zachęconych przez czcigodnego proboszcza dmenińskiego zawiązało się w stowarzyszenie muzyczne i postanowiło się uczyć muzyki na chwałę Bożą i własną rozrywkę.

I ci to domorośli artyści na stokach Jasnej Góry przygrywają wśród nocnego pobożnego rozgwaru, a poważne nuty tych hymnów i chorałów rozbrzmiewają daleko, wabiąc zdumionych pątników...

Tu się zawierają znajomości, tu miła gawęda każe zapomnieć o nocnym chłodzie, a harmonijne dźwięki śpiewu z muzyką lecą daleko, daleko...

Zdrowaś Marjo! śpiewajmy!
Zdrowaś Marjo! wołajmy.
O Jezu, nad nami...

Już przebrzmiały „Gwiazdo morza", „Matko niebieskiego Pana", „Serdeczna Matko", „Pod Twoją obronę"—już „Baby" wysoko się podniosły na niebos lazurze, już pochodnie spaliły się prawie do drążków i płomieniste żary padają z nich na ziemię; ksiądz przewodniczący kompanji odmówił modlitwy wieczorne i oto rozlega się pożegnalna pieśń do Najświętszej Panny:

Dobra noc Panienko święta,
Bez zmazy grzechu poczęta,
Dobra noc!
Dobra noc wonna lilijo,
Niepokalana Marjo,
Dobra noc!

Światła gasną i powoli poważna cisza zapanowała dokoła nad „wojskiem tych ludzi", co u „Marji stanęło na pobożnej straży".

Ile w tych dniach westchnień, łez i modlitw popłynęło z Jasnej Góry pod stopy Marji do tronu Bożego?

Kto je policzy, kto je oceni?

.......i.

Z Paryża.

W pierwszych dniach wrześniu.

(Dokończenie. — Patrz № 201.)

Cudzoziemiec, przebiegając okiem te salony nowożytne tak wspaniale przedstawione przez wystawców pałacu przemysłu — jeżeli zechce wiedzieć jakiego rodzaju ludzie używają tych rozmaitych mebli, wystawionych na podziw publiczności — potrzebuje tylko otworzyć pewne romanse. Społeczeństwo paryskie podobne jest do kokietki, która ma oczy tylko dla siebie; Paryż sam przegląda się ciągle w książkach, które jakby zwierciadła odbijają wiernie, możnaby nawet powiedzieć — usłużnie różne jego kształty. Nie można zarzucić Paryżowi, iż nie zna i do siebie nie stosuje sokratesowskiej maksymy: „znaj siebie samego." Paryż interesuje się przedewszystkiem samym sobą i o sobie tylko opisy czytać lubi. „Miljon" p. Juljusza Clarettie — w kilku dniach doszedł do ośmnastej edycji, gdyż jest to „romans paryski" — jak to zresztą opiewa jego drugi tytuł.

Sposób pisania autora jest pełen analogji ze sposobem malowania, będącym zaletą Ludwika Ribeyry. Jednemu z bohaterów swego romansu kładzie on w usta następujące słowa: „Maluję tylko Paryż, bo tylko w Paryżu żyłem i nie wychodzę po za Paryż, bo tylko w Paryżu żyć można." Ludwik Ribeyra celuje w odtwarzaniu „współczesnych ludzi i rzeczy, zaułków miasta przez które przechodzi codziennie, i istoty, które codziennie przechodząc łokciem potrąca, poezji placów publicznych, melancholji lub wspaniałości paryskich zachodów słońca, widzianych z bulwarów nadbrzeżnych, z placów publicznych, z głębi smutnych i ciemnych, lub pełnych życia uliczek... Jest to umysł delikatny i wrażliwy, czysto paryski, który wszystko widział, wszystkiego doświadczył i żył nieprzeżyte dni ciekawości!" Dla Clarettiego, tak, jak dla jego bohatera Ludwika Ribeyry, Paryż jest niewyczerpany!

Cóż to jest ten „Miljon", który z tego niewyczerpanego źródła dziś wydobył Juljusz Clarettie?

Jest to miljon cierpień, jakie miljon franków powoduje tym, którzy go mają lub mieć pragną.

Powtarzano nieraz, że dowodem lichej wartości pieniędzy jest licha wartość tych, których się one trzymają. Romans Clarettiego nie zadaje kłamu temu aforyzmowi. Najlepszy z jego miljonerów nic nie wart! Pan Claretie szkicuje sylwetki owych miljonowych szczęśliwców, jak obserwator, który nieraz przeciągnął pod filarami gmachu giełdy! Pokazuje on nam naprzód Emila Guillemard, który „bawił się w finanse, tak jak inni bawią się w konie lub w żołnierzy. Wstaje on rano, przyjmuje ajentów, idzie na spacer na świeże powietrze, śniada w restauracji, idzie na giełdę, ztamtąd wracając karetką wpada do trzech lub czterech zakładów kredytowych jakie otworzył, czując jakąś ciężkość jedzie odetchnąć powietrzem lasku, obiaduje znów w restauracji lub u kolegi, ukazuje się w teatrze opery, w *foyer* baletu, bywa na pierwszych przedstawieniach, wraca wieczorem do domu zmęczony, znudzony, śpiący, i musi jeszcze otworzyć i przejrzeć listy i gazety, które mu kładą na stoliku przy łóżku." Ten bogacz i przerabiacz pieniędzy nie ma dość serca, aby wyratować z kłopotów kuzyna swego, którego sam uważa za uosobienie honoru i którego nieszczęścia do jednej tylko kuszą go rzeczy, a mianowicie do... korzystania z nich dla siebie, ku czemu podstawia w swoje miejsce żonę swoją.

Inny typ miljonera jeszcze mniej pociągający — to wuj Ducrey. Ów Ducrey uwiódł córkę swego ogrodnika, która opuszczona umarła ze zgryzoty; nie troszczy się ani na chwilę o syna, którego mu zostawiła; umierający prawie spekuluje jeszcze i na łożu śmierci stacza finansowe walki z tą ufnością i pewnością siebie, z jaką z wysokości naprędce skleconych noszów Karol XII-ty raniony, wydawał rozkazy wojenne.

Clarettie wprowadza Wiktora Ribeyrę — siostrzeńca w kłopotach — do pokoju tego krezusa w chwili, gdy ten z wspólnikami umawia się o jakąś operację giełdową. „Zdawało mu się, że w każdym wyrazie wymówionym przez tych ludzi słyszy dźwięk złota, szelest papierów bankowych. Nie prawdą jest, żeby pieniądze były bez zapachu. Wiktora dusi zapach złota! A przytem ten widok oszołomił go. Człowiek ten prawie umierający, pół trup już, zajmuje się operacją, która miała poruszyć cały Paryż, ten szkielet pod wpływem złota porusza się jeszcze, w oczach ma jeszcze odbłyski jakby ogni miłosnych, gdy Molina mówi o przyszłych zyskach i o miljonach, których deszcz obfity ma spaść na nich!... Instynktownie pod kołdrą, którą ma nogi owinięte, porusza on jeszcze rękami, jakby liczył owe strumienie złota, które spłynąć mają!... I Ribeyra widzi z przerażeniem śpiczaste i wyschłe jak kość kolana wuja, podrygujące pod kołdrą z rozkoszą konwulsyjną!"

Widocznie pan Clarettie nie żywi w sercu miłości dla potentatów finansowych, ani nie żałuje ich wcale, gdy doznają emocyj nieodłącznych od spekulacyj. Zachowuje on swoje sympatje dla o wiele więcej intere-

sującej kategorji ludzi, a mianowicie dla tych, którzy cierpią nie nadmiar, lecz brak pieniędzy.

Przedstawia on nam rodzinę paryską, w której przedewszystkiem figurują owi Guillemard i Ducrey, zasługujący na to, aby im jak skąpcowi poety przez całą wieczność nalewano roztopione złoto w żyły. Ale Guillemard ma śliczną i milutką córkę — Rajmundę. W każdym jednak razie Rajmunda nie bezkarnie jest córką takiego ojca. Jest ona nazbyt zepsutem dzieckiem, nieco szalonem, a przedewszystkiem znającem zanadto świat codziennie się snujący w alei akacjowej lasku bulońskiego. Zna np. z widzenia sławną *Boule-de-Gomme;* przypomina sobie, „że ten głupiec Rodillon ile razy przyjdzie odwiedzić ojca“ — mówi jej, że jest szczególnie podobna do jakiejś Alicji, i nie jest nieświadomą, że owa Alicja wysysa podobno krew z żył Rodillona!

Rajmunda ma kuzynkę Andreę — o wiele od niej poważniejszą, córkę Wiktora Ribeyry, córkę kupca ciągle drżącego na myśl możliwości takiego wypadku, w którym byłby zmuszonym ogłosić się niewypłacalnym. Pan Wiktor zostawszy wdowcem daje Andrei młodziutką macochę—Genowefę. Owa Genowefa wzrosła również w atmosferze niewyraźnej. W tych domach handlowych jak na statkach ładowanych drogocennym towarem a zmuszonych wędrować w niebezpieczne strony — wieje ciągle jakaś obawa katastrofy. Genowefa spodziewała się w małżeństwie znaleźć port spokojny. Tymczasem jej mąż—bardzo ją zresztą kochający — jest pod wpływem tego samego chorobliwego strachu, pod jakim widziała upadającego swego ojca. Dążyła ona do życia zbytkownego. Autor maluje nam wrażenia Genowefy, przejeżdżającej we wspaniałym powozie ulice Paryża. „Grupy złocone na fasadzie opery wydały się jej jakby wyobrażeniami materjalnemi życia bogatych w Paryżu, a Apolon, który tam na górze w pełnem świetle i blasku podnosi nad głową lirę złotą, zrobił na niej wrażenie jakiegoś boga zbytku, stojącego nad wszystkiemi temi dachami i domami wielkiego miasta i pokazującego wszystkim bardzo wysoko jakby na niezrównanym słupie zabaw publicznych — sztabę, olbrzymią sztabę złota, i zdawało jej się, że słyszy z uśmiechem przez pół bożka wygłaszane słowa: „kto ją chce, niech przyjdzie ją wziąć!“

Wuj Ducrey umiera i zapisuje swój majątek Wiktorowi i Ludwikowi Ribeyrom. Genowefa jako żona Wiktora jest u szczytu pragnień. Nie drży już przed terminem wypłaty, już teraz we własnym będzie jeździła powozie i będzie mogła myśleć tylko o swoich strojach. Mąż jej jest w siódmem niebie, gdyż ją kocha i czuł iż niedostatek ją niecierpliwił.

Nagle znajduje się inny testament, późniejszy od pierwszego. Jakkolwiek suche jest serce, zawsze jednak uczucie nie traci swoich praw. Wuj Ducrey przypomniał sobie o swoim synu, który jest subjektem u Wiktora Ribeyry pod imieniem Oliviera Giraud. Zapisuje on majątek swój siostrzenicy Rajmundzie z warunkiem, że ona zaślubi Oliwiera,— papier ten wpada w ręce Wiktora Ribeyry, który znowu widzi swe materjalne pragnienia zawiedzione. Zgadza się on jednak z losem, gdy przeciwnie żona jego i kuzyn Ludwik Ribeyra nie pozwalają na to.

Kuzyn ów jest artystą. Sztuka uszlachetnia zawsze choćby w drobnej części tych, którzy się jej poświęcają. Ludwik gardził pieniędzmi i żartował sobie często z miljonerów... „Wiem doskonale — mawiał — że nie mogą oni nic więcej podołać niż drudzy przeciw chorobie, starości, śmierci, przeciw brzydocie, jeśli są brzydcy, co się często zdarza. Wiem o tem, że pieniądz nie może im dać talentu, sympatji ludzkiej, odwagi osobistej, ani nie może im dać miłości, która przecież jeszcze coś warta.“

Była to rozsądna mowa. Ale... tak mówił dopóty, dopóki nie został przypuszczony do bankietu szczęśliwców tego świata. Gdy go już raz powołano, Ludwik Ribeyra nie ma ochoty ustąpić swego miejsca. Błaga on swego kuzyna aby ukrył testament, który ich wydziedzicza i to na rzecz miljonera Guillemard. Wiktor ustępuje naleganiom.

Od chwili gdy ustąpił gnębią go wciąż wyrzuty sumienia, córka jego Andrea, która tajemnicę jego przeniknęła, więdnie nie śmiejąc ust otworzyć.

Ale w tem Guillemard na nieszczęśliwej spekulacji traci cały majątek!

Wtedy Wiktor nie waha się już. Przedstawia testament i spostrzega, że materjalnie nic nie stracił na tej uczciwości, gdyż Rajmunda i Olivier nie chcą spełnić warunku, testamentem zastrzeżonego. Olivier kocha córkę Wiktora, a Rajmunda ma jakąś słabość dla kuzynka Ludwika.

Dramat zamieniłby się w idyllę gdyby nie to, że Wiktor, nie mogąc sobie przebaczyć tej chwili moralnego upadku — umiera na chorobę sercową, szepcząc do ucha Ludwikowi następującą sentencję:

„Bywają ludzie, którzy żyją swoją hańbą — ale bywają też i tacy, których ona zabija.“

To martyrologium ofiar pieniędzy jednego tylko ma wyznawcę czystej bezinteresowności, jest nim Olivier Giraud.

Ale jeżeli p. Clarettie prowadzi czytelnika przez cały ten labirynt lekkomyślności i walk chciwości mieszkańców wielkiego miasta, to jedynie tylko dlatego, żeby dojść raz jeszcze do ostatecznego wniosku, że: „sumienie jest straszną kochanką, której koniecznie wiernym człowiek zostać musi, gdyż ona zdrady nie przebacza!“ Innemi słowy znaczy to, że obowiązek jest wszystkiem na tym padole płaczu i że „miljon jest niczem, ponieważ spełnienie obowiązku jest jedynem istotnem dobrem, które daje spokój duszy, dobrem którego kupić nie można za wszystkie bogactwa ziemi całej!“

Wł. Mickiewicz.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Russk. inwal.* pomieścił rozkaz ministra wojny, z którego się dowiadujemy, iż oficerowie i urzędnicy ministerjum wojny, złożeni chorobą i pozostający w miejscach ich służby, będą pobierali całkowitą pensję tylko przez cztery miesiące.

= *St.-Petersb. Wiedom.* donoszą, iż zamierzono ustanowić przy innych okręgach sądowych, na wzór petersburskiego, posady sędziów śledczych dla spraw szczególnie ważnych.

= Z dzienników petersburskich dowiadujemy się, iż kilka ziemstw wystąpiło do rządu z przedstawieniem, aby przy mającej nastąpić rewizji ustawy akcyzowej dano możność wznoszenia drobnych gorzelni, stanowiących wielką pomoc dla gospodarstw rolnych, tak przy żywieniu inwentarza, jak też dla rozwoju i poprawy hodowli bydła.

= Według doniesienia gazet petersburskich, w przepisach paszportowych zajdzie podobno zmiana, na mocy której paszport wydany na wyjazd za granicę może służyć na kilka wyjazdów.

= *Łodz. Ztg.* zaznacza, iż według nadchodzących do Łodzi prywatnych wiadomości, spodziewane jest powtórne znaczne powyższenie cła wchodowego od przędzy bawełnianej. Wskutek tej wiadomości miejscowi handlarze przędzy wstrzymują się z pozbywaniem swego towaru. Jeżeli wiadomość ta się sprawdzi, wówczas fakt ten przysporzy właścicielom przędzalni bawełnianych ogromnych korzyści i wpłynie na podniesienie się wytwórstwa tego rodzaju zakładów.

= W ubiegłym tygodniu bawiła w Kielcach komisja, wydelegowana z Petersburga przez ministerjum wojny, w celu rozpatrzenia na gruncie wygotowanych szkiców tunelu w dwóch warjantach, pod wsią Podleśną Wolą, w lasach dóbr Rzędowice w miechowskiem, a mającego osłaniać strategicznie plant drogi żelaznej iwangrodzko - dąbrowskiej, oraz wybrania odpowiednich punktów do ufortyfikowania mostów na rzece Pilicy pod Tomaszowem, Nidzie około Brzegów i Kamienny pod Ostrowcem; w skład komisji wchodzą wydelegowani z ministerjum wojskowi, oraz kilku członków z Towarzystwa drogi i inżenierów.

= Zwiększony ruch towarowy na drodze żelaznej warszawsko wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej w drugiej połowie m. sierpnia r. b. wykazał następujące rezultaty. Dostarczono na dalszy przewóz z Cesarstwa i Królestwa pszenicy pudów 13,440, żyta p. 16,469, jęczmienia p. 610, owsa p. 20,040, gryki p. 300, kaszy jaglanej p. 1,220, siemienia lnianego p. 3,050, rzepaku p. 6,710, otrąb p. 2,440. Do wszystkich stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej dostarczono rozmaitych towarów p. 4,736,297, wysłano p. 4,530,680. Do stacyj kolei warszawsko-bydgoskiej dowieziono p. 235,960, wysłano p. 233,289. Do Warszawy z drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej pociągami osobowemi przybyło osób 27,975, wyjechało 19,690; z kolei warszawsko-bydgoskiej przybyło osób 4,682, wyjechało osób 3,058. W powyższej liczbie mieszczą się podróżni jadący pociągami roboczemi, których z obu dróg przybyło osób 10,482, wyjechało 6,478.

= O nowych drogach dochodzą nas następujące pogłoski. Oto Płock ma niezadługo pozyskać szosę na całej przestrzeni do Lipna. Będzie to użyteczna komunikacja dla miejscowego przemysłu, który podczas niskiego stanu wody na Wiśle jest w zupełnym zastoju. Słyszeliśmy też, iż zarząd drogi warszawsko-wiedeńskiej chcąc wynagrodzić oczekujące go straty, z powodu współzawodnictwa kolei dąbrowskiej, zamierza utworzyć kilka linij wicynalnych. Pierwsza połączyłaby wieńcem od Pruszkowa do Pniewa cukrownie: Młodzieszyn, Saniki, Sujki, Żychlin i Dobrzelin. Zyskałyby na tem Błonie, Sochaczew i Gombin, przez które droga iśćby musiała.

= Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji (Puławach) ma być zreformowanym. Na obu wydziałach będzie wprowadzony kurs nauk czteroletni, zamiast jak dotąd trzyletniego. Program wykładów pozostanie ten sam. Kurs chemji trwać będzie, nie jak dotąd rok, lecz dwa lata. Przedmioty wykładane teraz na trzecim kursie będą po większej części przeniesione na kurs czwarty. Studenci dwóch ostatnich kursów będą odbywali gruntowne studja praktyczne. Po wprowadzeniu reform zapowiadanych, wychowańcy instytutu zrównani zostaną pod względem praw w służbie rządowej z wychowańcami piotrowskiej akademji agronomji i leśnictwa.

= W dniu wczorajszym odbył się w Ces. warsz. uniwersytecie doroczny akt uroczysty, zamykający rok szkolny. Na wstępie profesor prawodawstw słowiańskich, p. Siegel, odczytał rozprawę treści socjologicznej, poczem prof. Andrejew przystąpił do sprawozdania rocznego. Z początku roku akademickiego liczba studentów wynosiła ogółem 673, w ciągu roku przybyło 252, ubyło zaś 56, w tej liczbie 6 zmarło, tak, iż na rok przyszły pozostało 869. Farmaceutów z początku roku było 74, wstąpiło 27, wyszło 57, pozostało 44. W odczytanem sprawozdaniu raził nienormalny stosunek pomiędzy liczbą studentów, którzy przeszli z kursu niższego na wyższy, a liczbą pozostających w zawieszeniu. Na każdym kursie wszystkich wydziałów większość zaliczoną została do kategorji studentów, których przejście dotąd nie zostało zdecydowane. Nie powtarzamy tu odnośnych cyfr, ponieważ ten stosunek nienormalny pochodzi ztąd, iż od dwóch lat studenci korzystają z prawa egzaminów poferyjnych, skutkiem czego większość odłożyła sobie bądź jeden przedmiot, bądź wszystkie na poferyjne egzamina. Sprawozdanie więc nie jest ostateczne, ponieważ egzamina zostaną ukończone dopiero w dniu 17 b. m., poczem dopiero wyjdzie drukowany wykaz z rezultatów tegorocznych egzaminów. Z innych szczegółów podnieść winniśmy, że w roku sprawozdawczym uniwersytet asygnował sumę 1,500 rs. na pracownię hygieniczną, oraz że podjęto energicznie katalogowanie dzieł w bibljotece publicznej przy uniwersytecie istniejącej. W tej chwili praca nad układem katalogu jest na ukończeniu.

= W r. b. w uniwersytecie warszawskim rozdano 9 medali, w tej liczbie 4 złote i 5 srebrnych, oraz dwie zaszczytne wzmianki. *Medale złote* otrzymali następujący studenci: 1) p. Dylewski Edmund, st. II-go kursu prawnego wydziału, za rozprawę „O Fryczu Modrzewskim, jego działalności politycznej i literackiej, oraz o jego komentarzach“; 2) p. Siemaszko Józef, st. IV-go kursu wydziału przyrodniczego, za rozprawę pod tytułem „Wynik badań geologicznych w okolicach Warszawy“; 3) p. Strzeszewski, st. IV-go kursu przyrodniczego wydziału, za rozprawę z hygieny „O różnicy w pokarmach“; 4) p. Konitz Henryk, kand. n. pr., za rozprawę „O ustawodawstwie gminnem w Królestwie Polskiem“. *Medale srebrne* otrzymali pp.: Olszewski Franciszek, kand. n. pr., za wstęp do rozprawy o Modrzewskim Fryczu, obejmujący jego życiorys i krytykę źródeł literackich; Zawiciński Kon., st. IV-go kursu filologji, za rozprawę p. t. „Bajki Sumarokowa“; Łopot Wiktor, st. III-go kursu matem., za rozprawę p. t. „Systematyczny rozbiór wodorostów w okolicach Warszawy“ i Cybulski Aleksander, st. III kursu mat., za rozprawę na tenże temat. *Zaszczytne wzmianki* otrzymali pp.: Cohn Izydor, st. IV-go kursu mat., za rozprawę p. t. „O ruchu ciał twardych w płynach“ i Michalski And., st. III-go kursu filologicznego, za rozprawę „O bajkach Sumarokowa.“

= W ostatnim rozkazie p. naczelnika policji czytamy: „Wskutek porozumienia się mego z p. naczelnikiem gubernji warszawskiej w wydziale dobroczynności publicznej co do tego, iż niektóre szpitale tutejsze nie przyjmują dostawianych do nich chorych pod pozorem jakoby braku miejsc, jenerał-lejtenant Medem odezwą z dnia 23 lipca (s. s.) za nr. 28,806 zawiadomił mnie, iż ze swej strony wydał rozporządzenie do szpitali warszawskich, aby każdemu choremu, któremu odmówione zostanie przyjęcie na leczenie z jakichkolwiek powodów, wydawany był na blankiecie drukowanym powód odmowy przyjęcia, opatrzony podpisem lekarza. Podając to do wiadomości policji zalecam pp. komisarzom, aby w razie odebrania wspomnianych dowodów odmowy, przedstawili je do mojej kancelarji dla zawiadomienia rady miejskiej dobroczynności publicznej i naczelnika gubernji.“

= Rewizje ulic i domów nie ustają. W ostatnim rozkazie policyjnym znajdujemy wykaz kar nałożonych na właściwych rewirowych za niedozór nad utrzymaniem w czystości i zachowaniem warunków sanitarnych na ulicach: Franciszkańskiej, Bielańskiej, Nalewkach, Królewskiej i na rynku Starego Miasta.

= Projekt pułkownika Własowskiego utworzenia przy każdym cyrkule policyjnym filjalnego biura kontroli służących, rzucony już przed kilkoma

miesiącami, uznany został za niepraktyczny; przeprowadzenie rzeczy tej wymagałoby zwiększenia liczby urzędników w cyrkułach policyjnych, na co znów brak funduszów.

= Komisarzem cyrkułu X-go nowoświeckiego mianowany został podpułkownik Gonczarow.

= P. oberpolicmajster warszawski skazał ośmiu rewirowych na kary pieniężne, jednego zaś polecił wydalić ze służby, a to za dostrzeżone w ich rewirach nieporządki.

= Dochodzi nas wieść, iż w krótkim już czasie powstać ma w Warszawie nowa fabryka wyrobów tabacznych. Fabryka ta będzie własnością miejscowych kapitalistów, którzy na ten cel złożyli sumę rs. 300,000. Przedsiębiorstwo zamyśla zatrudniać kilkuset robotników pod kierunkiem majstrów krajowych.

= W magazynach Banku polskiego rozpocznie się jutro licytacja towarów zastawionych, a w czasie właściwym niewykupionych.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się w Petersburgu losowanie pożyczki premjowej drugiej emisji.

= Fundusz uzyskany z kwesty w kościołach warszawskich przy grobie Zbawiciela rozdzielony został pomiędzy kościoły i zakłady dobroczynne. Pierwsze otrzymały rs. 1105 kop. 26, drugie zaś rs. 1824 kop. 90, tj. po rs. 304 kop. 15 każde, a mianowicie: warszawskie Towarzystwo dobroczynności, szpital dziecięcy, bractwo Wincentego à Paulo, Instytucja jałmużnicza, Dom schronienia starców św. Ducha i P. Marji, oraz szpital na Pradze.

= W tych dniach ulokowaną została w Banku Polskim suma 10,000 rs., zapisana przez ś. p. Annę z Biberstejnów-Błońskich Oświecimską jako fundusz wieczysty, od którego procenty mają być używane przez uniwersytet warszawski na opłatę wpisów za niezamożnych studentów.

= *Gaz. lekarska* donosi, iż dr Gustaw Fritsche mianowany został naczelnym lekarzem szpitala rezerwowego za rogatkami wolskiemi.

= W Nagórkach pod Płockiem zmarła w tych dniach Franciszka z Kwasiborskich Ujazdowska, małżonka Karola Ujazdowskiego, publicysty znanego z prac na polu rolnictwa i ekonomji.

= W Wierchoturju, w gubernji permskiej, zmarł ks. Fryderyk Włocki, b. kapłan djecezji sandomierskiej.

= W dniu 2 b. m. w kościele św. Stanisława w Petersburgu pobłogosławiony został związek małżeński p. Erazma Piltza, redaktora *Kraju*, z panną Heleną Rymowiczówną, córką powszechnie szanowanego tamecznego lekarza Feliksa Rymowicza.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Czwartek: „Trubadur" (pp. Marini i Verger); sobota: „Hugonoci" (p. Leslino, pp. Marini, Verger i Seydeman); niedziela: balet „Pan Twardowski".

Teatr letni.

Wtorek: „Halka"; środa, piątek i niedziela: „Odetta" (występ p. Hoffmanowej); czwartek: „Miód kasztelański"; sobota: „Montjoye".

Teatr nowy.

Wtorek i sobota: „Kapelusz słomkowy"; środa „Dzwony kornewilskie"; czwartek: „Doktor Klaus" piątek: „Rabusie cudzej (!?) zwierzyny"; niedziela: „Zemsta nietoperza".

* Dziś w teatrze letnim debiutować ma w „Halce" nowy tenor, p. Bruszewski.

* Przedstawienia włoskich śpiewaków rozpoczynają się wcześniej, aniżeli początkowo było zamierzone.

Mianowicie już we czwartek dany będzie „Trubadur", w którym śpiewać mają pp. Marini i Verger".

Primadonna p. Leslino ukaże się dopiero w „Hugonotach".

* Odbyła się wczoraj w teatrze letnim próba czytana z oryginalnej fraszki scenicznej p. t. „Nie irytuj się".

W rzeczy tej grać będą pp. Lebrunowa, Ostrowska, pp. Grzywiński, Siemaszko i Tatarkiewicz.

* Benefis pani Hoffmanowej odłożony został do niedzieli, dnia 24-go b. m.

* Wczoraj w nowym teatrze debiutowali aktorowie scen prowincjonalnych pp. Śliwiński i Sieniecki.

Pierwszy przejawił pewne zdolności — drugiemu zaledwie tylko manierowaną rutynę przyznać można.

* Wczoraj w Alhambrze dano przedstawienie złożone z trzech oryginalnych jednoaktówek: Dobrzańskiego, Bartelsa i Abrahamowicza.

„Gwałtu on ma bzika" — bezpretensjonalna humoreska pióra ostatniego z autorów, używającego na scenach galicyjskich trwałej popularności, budziła żywą wesołość.

Szkoda, iż widowisko zamącone zostało zakulisowemi zajściami, których echo dostało się aż do audytorjum...

= **Zebranie stowarzyszenia subjektów.**

Czytelnik przypomina sobie zapewne, iż przed niedawnem podaliśmy na tem miejscu wyczerpujący rys działalności stowarzyszenia subjektów handlowych w roku ubiegłym.

Wobec tego z wczorajszego walnego zgromadzenia tego stowarzyszenia wypada nam podnieść tylko wniosek członka stowarzyszenia p. Pawła Wollenberga, dotyczący organizacji biura dla poszukujących pracy subjektów handlowych.

Wniosek ten, godny poparcia, został przyjęty przez zarząd i ma być oddany do rozpatrzenia komisji, *ad hoc* wyznaczonej.

W krótkotrwałej dyskusji poruszono też kwestję wyznaniowości stowarzyszenia, przyczem dowiedzieliśmy się, że sprawa zniesienia cechy konfesyjnej z tej instytucji jest obecnie na dobrej drodze, lecz tymczasem... niewyjaśnionej.

W r. b. stowarzyszenie obchodzi 25-lecie istnienia swego, gdyż podobno zostało ono założone w r. 1856.

Posiedzenie ogólne zamknięto wyborami 20 członków zebrania cząstkowego, które dały rezultat następujący.

Do zarządu wybrani zostali: pp. Metal Szymon gł. 84, Cohn Adolf gł. 79, Szmideberg Maksymiljan gł. 75, Natanson Kazimierz gł. 69, Rosenbaum Salwian gł. 60, Poznański Ludwik gł. 49, Hirszband Zygmunt gł. 24, Berlinerblau Nikodem gł. 21, Natanson Józef gł. 18, Langleben Józef gł. 15, Silberstein Mikołaj gł. 11.

Do zebrania cząstkowego weszli: pp. Ehrenfried Henryk gł. 45, Fraendzel Adolf gł. 45, Herdenreich Seweryn gł. 45, Wollenberg Paweł gł. 40, Hirszband Benedykt gł. 34, Brauman Ludwik gł. 31, Bauman Henryk gł. 30, Natanson Ludwik gł. 29, Turkus Henryk gł. 29, Kernbaum Maksymiljan gł. 27, Rosenbach Ludwik gł. 26, Keiserstein Dawid gł. 26, Rothwand Leon gł. 24, Majde Adolf gł. 24, Ben Natan gł. 24, Zweigbaum Adam gł. 23, Dobrzyński Józef gł. 23, Krakowski Ludwik gł. 23, Nirnstein Stanisław gł. 21, Cohn Michał gł. 20, Szafir Bronisław gł. 18.

= Tramwaje.

Donosiliśmy już o budowie linji tramwajowej, łączącej plac Muranowski z dworcem drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Linja ta już jest gotową i w ciągu tygodnia będzie oddaną do użytku publicznego.

O ile da się pogodzić rozkład jazdy na drodze nadwiślańskiej z rozkładem jazdy pociągów kolei konnej w chwili przybycia do Warszawy pociągów kolejowych, znajdować się będą przed dworcem cztery wagony tramwajowe, które za cenę podwójnego kursu przewozić będą pasażerów: od dworca kolei na plac Trzech Krzyży, na Leszno do Karmelickiej, na Twardą do Marjańskiej i na róg Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej.

Oprócz tych robót żadnych innych obecnie towarzystwo tramwajów nie prowadzi, oczekując ciągle ukończenia sprawy przejęcia dawnych kolei konnych, która dotąd rozwiązaną nie została.

Widocznem jest jednak, iż towarzystwo belgijskie musi mieć nadzieję doprowadzenia jej niezadługo do pożądanego skutku, gdyż przyśpieszoną została budowa składów za rogatką wileńską.

= Jesień się zbliża...

Wczoraj nad miastem naszem przeciągnął długi sznur żurawi dążących pod cieplejsze niebo...

Również i jaskółki zbierają się gromadnie do odlotu.

= Jeszcze o pielgrzymce.

O ostatniej olbrzymiej pielgrzymce do Częstochowy dochodzą nas jeszcze następujące szczegóły.

Spóźnione grupy napływały w piątek i w sobotę, w liczbie ogólnej kilkunastu tysięcy ludzi.

Z dalszych okolic: Pomorze, Szląsk i Węgry dostarczyły najwięcej wiernych.

Królestwo i prowincje sąsiednie liczniej, aniżeli zwykle były reprezentowane.

Nie przesadzają ci, którzy twierdzą, że ilość pobożnych, zgromadzonych w miejscu świętem, dochodziła do pół miljona głów...

Od środy dworzec warszawski był literalnie osaczony; włościanie, udający się koleją, obozowali na podwórzach i perronie.

Dostęp do kasy był tak utrudniony, iż zaledwie szczęśliwi dotrzeć mogli do okienka.

Posłańcy, jak zwykle w takich okolicznościach, byli bardzo czynni i, odstępując włościanom bilety, brali za nie potrójną cenę!...

Zapewniano nas, iż na tym procederze zarabiali niektórzy po kilkaset rubli.

Zaradniejsi udawali się pociągami drogi bydgoskiej do Pruszkowa i następnych stacyj, zkąd nabywano, unikając ścisku, bilety do następnych stacyj.

W pociągach panował wzorowy porządek, pomimo tłoku; wagony, wiozące pielgrzymów, odróżniano tem, iż rozchodziły się z nich śpiewy religijne i litanje, odmawiane wspólnie...

Poczynając od czwartku nabożeństwa odbywały się na ołtarzu zewnętrznym dla osób, co nie mogły dotrzeć wewnątrz przybytku.

Biskup djecezji kujawsko-kaliskiej przez całą sobotę udzielał sakramentu Bierzmowania na tarasach kościelnych.

Wypadków było kilka, lecz mniej ważnych; mówiono o uduszeniu kilku osób, lecz pogłoska ta nie okazała się prawdą, jak również wiadomości o braku wody i chleba podawano przesadzone.

Zaznaczyć należy, iż w świetnej iluminacji wzięli też udział i izraelici...

= Samobójstwo.

W domu pod nr 18 na Lesznie odebrał sobie wczoraj życie przez powieszenie Karol K., liczący 46 lat wieku, majster szewski.

Powodem samobójstwa był niedostatek materjalny.

Samobójca pozostawił żonę i dwoje dzieci.

= Dzieciobójstwo.

W domu pod nr 5 przy ulicy Miłej, w dole z śmieci, znaleziono kilkodniowe dziecię nieżyw płci męzkiej.

Zwłoki nosiły ślady gwałtownej śmierci...

Sprawczyni niewykryta.

= Co to znaczy?

Kaliszanin donosi, iż misjonarz kościoła angli kańskiego, Oktawjusz Ellis, przybył w tych dniach wraz z asystentem do Kalisza, celem nawracania żydów na religję chrześcijańską.

Nauki mają być głoszone w języku niemieckim...

Czy to nie nowy fortel germanizacji?

= Z sądu.

Sąd okręgowy kaliski roztrząsał niedawno sprawę szajki rabusiów, będących postrachem całej okolicy.

Na ławie oskarżonych zasiadło ośmiu podsądnych, wszyscy w wieku od 20 do 30 lat.

Obronę wnosiło trzech adwokatów.

Złoczyńcy zostali skazani—siedmiu na 8 lat ciężkich robót w Syberji w fortecach, jeden zaś na 6 lat ciężkich robót w fabrykach na Syberji, wszyscy wreszcie na dożywotnie osiedlenie w Syberji.

Śledztwo sądowe wyjaśniło kilka zbrodni, przez podsądnych dokonanych.

= Zaczyna się...

Pierwszy wypadek na kolei dąbrowsko-iwangrodzkiej.

W dniu 2 b. m. w trzecim oddziale budującej się drogi żelaznej dąbrowsko-iwangrodzkiej na czwartej wiorście od Radomia, robotnik Wincenty Buchalski, podsunąwszy się zablisko pod spadający kafar, uderzony w głowę, wyzionął ducha na miejscu.

= Ostrożnie z grzybami.

W dniu 20 z. m., we wsi Piątek Wielki, w powiecie kaliskim, rodzina Sobczaków, złożona z pięciu osób, po spożyciu przyniesionych świeżo na wieczerzę grzybów, nagle zachorowała.

Zatrutym pośpieszono z natychmiastową pomocą, mimo to wszakże wszyscy padli ofiarą straszliwego jadu...

= Pożar.

Przed kilkoma dniami wybuchnął ogień na folwarku Chudowola w lubartowskiem.

Spaliły się dwie stodoły napełnione zbożem, śpichrz i obory, a w nich kilkadziesiąt sztuk inwentarza.

Pożar powstał w nocy pod nieobecność właścicieli...

= Pożar fabryki.

W dniu 10 b. m. w osadzie fabrycznej Starzyce, w powiecie brzezińskim, w fabryce sukna Rajchmana wynikł pożar, który szerząc się z niezwykłą gwałtownością strawił główny pawilon fabryczny.

Straty wynoszą około 150,000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

= Zabójstwo.

W dniu 25 z. m. pod wsią Bodzentyn, w kieleckiem, w lesie znaleziono trupa 18-letniego Florjana Michalczyka z rozbitą tępem narzędziem głową..

Śledztwo policyjno sądowe wkrótce wykryło, że na parę dni przed znalezieniem denata, włościanin

tejże wsi Paweł Biskup, mający złość do Michalczyka, spotkawszy się z nim na polu, zaczął go bić, a następnie uderzeniem kamienia w głowę powalił i ukrył w lesie...

Morderca aresztowany.

— Wypadki.

* Wyrobnicy Jan Z. i Wincenty S., wszczęli kłótnię na Pokornej pod nr 29.

W bójce ztąd wynikłej S. został tak silnie poturbowany, iż do szpitala odwieść go musiano.

* Karol W., przyszedłszy do Piotra S., na ulicę Marjańską pod nr 1, w kłótni ranił go silnie nożem.

* Szewc Lejba S., na rogu Pańskiej i Twardej, pokłócił się z Surą J. i jej mężem i zadał jej ciężką ranę w głowę.

* Dorożkarz nr 396, na Smoczej przejechał 6-letnią dziewczynkę, raniąc ją w głowę.

* Na Świętojańskiej, Mordka B. przejechał Scholastykę M., której koła wozu przeszły przez nogę.

* Dorożkarz nr 5, Ludwik P., najechał na Nalewkach na Emila C., raniąc go silnie dyszlem w krzyż.

* Z drugiego piętra domu nr 10, przy ulicy Piwnej oberwał się kawałek cegły i ranił w głowę przechodzącego Hipolita Z.

* W sieni domu nr 10. przy ulicy Długiej znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej.

* Wczoraj, około godziny wpół do czwartej po południu, w stronie rogatek wolskich ukazały się silne kłęby dymu.

W stronę tę wyruszył oddział mirowski, lecz dojechawszy do rogatek przekonał się, iż dym pochodził z pobliskiej cegielni.

Ze świata.

× **T. T. Jeż** przenosi się znów na stały pobyt do Szwajcarji.

× **Medal bronzowy**, pierwszorzędną nagrodę w grupie „wychowanie“ na wystawie przemyskiej, otrzymała firma księgarska Gebethnera i Wolffa w Krakowie. Po za konkursem stawali w dziale tym: Napoleon Orda ze swoim „Albumem“ i p. F. Hoesick z niektóremi ostatniemi wydawnictwami.

× **Z Wiednia** donoszą, iż znajdujący się na tamecznej wystawie międzynarodowej obraz Kozakiewicza „Żydzi polscy w synagodze,“ zakupiony został przez ministerjum oświaty.

× **Berl. Börs. Cour.** donosi, iż jeszcze bieżącej jesieni powstać ma w Wiedniu polsko-czeski teatr (?).

× **Zjazd techników w Krakowie**, o którego pierwszym dniu podaliśmy już telegraficzną wiadomość, trwał jeszcze przez sobotę i niedzielę. Ponieważ dotychczas nie otrzymaliśmy piśmiennego sprawozdania od naszego korespondenta, musimy przeto poprzestać na tych danych, jakie zakomunikowali nam członkowie zjazdu powracający z Krakowa. W drugim dniu zjazdu z powodu wycieczki do Wieliczki odbyło się tylko jedno posiedzenie. Ukończono na niem debaty nad kwestją szkolną i wysłuchano odczytu prezesa zjazdu br. Gostkowskiego. Istotnie zwiedzenie salin Wieliczki wspaniale oświetlonych i przystrojonych zabrało blisko siedm godzin, dopiero o zmroku członkowie zjazdu powrócili do Krakowa, gdzie umyślnie dla nich dane było widowisko w teatrze letnim. W niedzielę posiedzenie rozpoczęło się już o godzinie 9-ej rano i trwało do godziny 12-ej. O godzinie 2-ej wszyscy uczestnicy wyruszyli na ulice miasta pod przewodnictwem pp. Zaremby, Niedziałkowskiego i prof. Łuszczkiewicza, który z całą uprzejmością pokazywał starożytne kościoły krakowskie, udzielał objaśnień i zwracał uwagę na szczegóły mające pamiątkowe lub archeologiczne znaczenie. O godzinie 4-ej goście obejrzeli kopiec Kościuszki, dokąd towarzyszył im inżenier rządowy p. Emil Serkowski. Ostatni raz jeszcze zgromadzili się uczestnicy zjazdu w pięknie przybranej sali towarzystwa strzeleckiego, gdzie zasiedli do wspólnej, pożegnalnej uczty. Wczoraj rano znaczna część gości opuściła już stare miasto, unosząc ze sobą najmilsze wspomnienia serdecznej i szczerej gościnności krakowian i samego zjazdu, urządzonego z całą starannością.

× **Telefon w usługach chirurgji.** Słynny Graham Bell, wynalazca telefonów, przedstawił Akademji paryskiej środek przynoszący ulgę w bolesnych operacjach wydobywania uwięzłej w ciele kuli karabinowej, dla odszukania której potrzeba kilkakrotnie nieraz robić w ciele nacięcia, co tem samem stan chorego pogorsza, a nawet niekiedy śmierć przyśpiesza. Bell proponuje, aby chirurg w takim razie zapuścił naprzód cienką igłę w miejscu domniemanego siedliska kuli. Jeden koniec tej igły należy połączyć z telefonem, przyłożonym do ucha chirurga; drugi jej koniec przechodzić powinien przez płytę metalową, przyłożoną do ciała chorego. W razie, gdy ostry koniec igły natrafi na kulę, wtedy ołów jej i płyta stanowić będą przewodnik galwaniczny. Spowodowany stąd prąd przez spiralną telefonu pozwoli usłyszeć pewien szmer, świadczący o bytności w tem miejscu kuli. Wtedy chirurg z całą pewnością może zrobić nacięcie w kierunku wetkniętej igły...

× **Album złodziejskie**, utrzymywane przez policję berlińską, obejmuje już 2,135 fotografij... Znajduje się w niem: 663 morderców-rozbójników i włamujących się; 291 złodziei kieszonkowych; 143 złodziei sklepowych; 191 złodziei noclegowych; 153 oszustów ulicznych: 153 fałszerzy i oszustów wykwintnych; 366 złodziei kradnących paltoty, bieliznę i t. p., wreszcie 155 złodziei należących do płci pięknej. Rozkoszna kolekcja!

× **Najstarszym dziennikiem na świecie** jest stanowczo *Dziennik pekiński*, który wychodzi od roku 911 po Chrystusie. Przez wieki nie ulegał on żadnym przekształceniom i zamieszczał tylko rozporządzenia urzędowe, dopiero od dnia 3-go lipca r. b. zaprowadzono w nim pewne reformy, wypełniając jego szpalty wiadomościami politycznemi oraz sprawozdaniami z dziedziny handlu i przemysłu niebieskiego państwa...

× **Meyerbeer włochem.** Jeden z wydawców muzycznych petersburskich, nie mogąc widocznie znieść nazwisk nie włoskich w swoich prospektach i wydawnictwach, nazywa Meyerbeera wszędzie, nawet na partycji Hugonotów „Meyerberti.“ Co dziwniejsza, że pan wydawca nazywa się Jurgensohn, co przecież brzmi wcale nie po włosku...

× **La pièce sans A.** Ktoś w Lille napisał humoreskę sceniczną, w której nie było, jak tytuł zapowiada, głoski *A*... Sztuka rozpoczyna się od wyrazów: „*Eh, monsieur, vouz voici.*“ Potrzebaż nieszczęścia, że na pierwszem przedstawieniu, artysta wypowiadający te wyrazy, myli się i mówi: „*Ah, monsieur, vous voilà.*“ Publiczność parsknęła śmiechem i literacki figiel upadł, zaledwie ujrzawszy światło kinkietów!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. Z.*— Nie od nas zależy. Wszak poprawa dziś widoczna.

W sobotę, dnia 9-go b. m., o godzinie 7 wieczorem, w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim), Jks. Stanisław Niewiarowski, wikarjusz miejscowego kościoła, w asystencji Jks. Białego, wikarjusza parafji Wszystkich Świętych, pobłogosławił związek małżeński p. Stanisława **Lubowidzkiego**, syna Karola i Jadwigi z Cichowskich, z panną Marją **Chwalibożanką**, córką Henryka i Marji z Gostkowskich. Do ołtarza pannie młodej towarzyszyli pp. Kazimierz baron Reisky i brat jej Tadeusz Chwalibóg, a panu młodemu, siostry obojga panny Tekla Lubowidzka i Amelja Chwalibożanka; od ołtarza zaś państwa młodych odprowadzili rodzice. Po skończonym obrzędzie zgromadzeni krewni i znajomi, gościnnie podejmowani przez rodziców panny młodej, składali nowożeńcom życzenia z głębi serca powtarzając: „Boże błogosław młodej parze!“ —2810—

Nekrologja.

† Ś. p. Augusta z Wernerów **Scholtze**, po długich cierpieniach zakończyła życie w dniu 11 b. m., we wsi Szopy pod Warszawą, przeżywszy lat 46. Pozostały mąż wraz z rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na pochowanie zwłok na cmentarzu ewangelicko-augsburskim warszawskim, z kaplicy przy tymże cmentarzu, we środę, dnia 13 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, odbyć się mające. —281—

† Ś. p. Jadzia **Maresz**, córka Ignacego, doktora medycyny i Jadwigi z Długoszów małżonków Maresz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 12 b. m. w mieście Szydłowcu, powiększając grono aniołków, przeżywszy lat 5.

† Ś. p. Symforjan **Hermanowski**, agronom, b. uczeń instytutu w Marymoncie, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11 września r. b., przeniósł się do wieczności. Stroskana żona, dzieci i familja zapraszają na wyprowadzenie zwłok zmarłego z kościoła dolnego św. Krzyża, na cmentarz powązkowski, dnia 13 b. m., o godzinie **5-ej** po południu. —2824—

† We środę, dnia 13 września, w rocznicę śmierci ś. p. Pawła **Jaworskiego**, sędziego pokoju, obywatela miasta Warszawy, odbędzie się w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2809—

† Dnia 13 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Siekluckich **Pohl**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które strapieni rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —725—

† We środę, dnia 13 b, m., o godzinie **9-ej** zrana odbędzie się w kościele powązkowskim, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Aleksandra **Bielskiego**, obywatela, poczem nastąpi poświęcenie grobu i pomnika, na który to obrzęd pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —2811—

† W sobotę, dnia 16 b. m., o godzinie **11-ej** zrana odbędzie się wotywa za spokoj duszy ś. p. Hipolita **Siekluckiego**, w kościele św. Krzyża, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci, na którą pozostała żona wraz z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2814—

† We czwartek, dnia 14 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Natalji z Borkowskich **Sąchockiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2816—

† We środę, dnia 13 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Sobolewskich **Mierzejewskiej**, odbędzie się żałobna wotywa, w kaplicy Pana Jezusa, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą to pozostałe córki i zięciowie zapraszają familję i znajomych. —2820—

† Jutro, dnia 13 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Tekli **Łysakowskiej**, odpprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2822—

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w odprowadzeniu zwłok ś. p. Feliksa **Puchalskiego** do miejsca wiecznego spoczynku, składamy serdeczne Bóg zapłać, oraz przepraszamy za zwłokę wyprowadzenia ciała z kościoła o 3 kwadranse później, gdyż karawan i księża zamówieni byli na godzinę 5-tą, a przybyli o trzy kwadranse na 6-tą, a zatem nie nasza w tem wina.

—2806 Pozostała familja wraz z bratem zmarłego.

† Wszystkim osobom, które tak licznie zebrać się raczyły dla oddania ostatniej przysługi ś. p. żonie mojej Józefinie z Rutkowskich **Gundelach**, jako też szanownemu duchowieństwu, pozostały w nieutulonym żalu mąż z synem i rodzeństwem zmarłej, składamy najserdeczniejsze podziękowanie. —2812—

Z Cesarstwa.

Petersburg 10-go września. — *Nowoje wremia*, w artykule p. t. „Czy należy obawiać się o rosyjską politykę“ pisze: „Tak więc, ktokolwiekby zajął miejsce hr. Ignatiewa, nie mogło być poważnego powodu do lękania się o dalsze koleje rosyjskiego kierunku w polityce. Ale następca hr. Ignatiewa gruntownie różniący się od tego ostatniego charakterem—i jeżeli można się wyrazić temperamentem—ze swoich przekonań był niemniej przecież jawnym rosjaninem i nigdy nie był zwolennikiem ani andhrentem owego kosmopolityzmu, który z taką uległością gotów wysługiwać się każdemu cudzoziemcowi. On jeden z pierwszych z pomiędzy rosyjskich mężów dał popęd do praktycznego zbliżenia się rosjan do słowian zachodnich — faktu do tej pory przelewającego żółć w pewnych kółkach, gdyż zbliżanie się do słowian, według katechizmu naszych liberalistów, jest to samo co przyznawać się do tego, że się jest rosjaninem i nie rumienić się tego. Zdaje się, że to wszystko wystarcza do usunięcia obaw o losy rosyjskiego kierunku w naszej wewnętrznej polityce.“

Petersburg 10-go września. — *Grażdanin* donosi o przybyciu do Petersburga hr. Loris-Melikowa, który ma zamiar wraz z całą rodziną spędzić tam całą zimę.

Moskwa 10-go września. — Bawi tu minister dworu hr. Woroncow-Daszkow.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Londyn 10 go września.—*Observer* donosi: Wczoraj oprócz wojsk Arabiego baszy z Tel el Kebir uderzyło również 1500 żołnierzy z Salihje na prawe skrzydło angielskie; zostali wszakże odparci i zmuszeni do ucieczki przez kawalerję, która zdobyła działo i sztandar zielony; walka działowa trwała do godziny 3 po południu.

Londyn 10-go września.—Z Kassasinu donoszą d. 9 b. m. wieczorem: Siła wojsk Arabiego w dzisiejszej potyczce wynosiła 13,000 ludzi z 12 działami, z których anglicy 5 zdobyli. Anglicy zabrali wielu jeńców i dotarli na strzał działowy do Tel el Kebir. Egipcjanie mieli stracić kilkaset ludzi. Arabi strzelał z armat do godziny 3 po południu. Poczem anglicy cofnęli się. Arabi odprowadza kanał wód słodkich w ten sposób, aby zalać wały, otaczające Tel el Kebir, wodą. Z Aleksandrji donoszą: Wczoraj słyszano gwałtowną kanonadę w kierunku Meksu, na południe jeziora Marint. Przygotowania do przekopania tamy, celem zalewu tegoż jeziora są na ukończeniu. Wypełnianie łożyska potrwa kilka tygodni. Dzisiaj słyszano w kierunku Kafr el Dauar ciągły ogień plutonowy. Przypuszczają, że wybuchł rokosz w obozie Tulby baszy.

Konstantynopol 11-go września. — Said basza przedłożył lordowi Dufferinowi w niedzielę nowo zredagowany tekst ugody wojskowej *ad referendum*.

Aleksandrja 11-go sierpnia.— W niedzielę przybyło z Kafr el Dauar czterech zbiegłych oficerów Arabiego do forpocztów angielskich i oświadczyło, że

w Kafr el Dauar znajduje się tylko 6,000 ludzi schorzałych i starych. Wielu z nich pragnie poddać się kedywowi, przemocą wszakże zostało im to wzbronione.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego.*"

WOJNA EGIPSKA.

Londyn 12-go września.

Skonstatowano, że w bitwie sobotniej Arabi basza zaskoczył gwałtownym atakiem anglików, ale wojska jego zostały pobite. Jenerał Wolseley zamierza zaatakować od frontu Tel el Kebir, a lewem skrzydłem obejść równocześnie główną pozycję i uderzyć na Belbeis, leżące w południowo-zachodnim kierunku od Tel el Kebir. Straty egipskie z soboty wynoszą 250 ludzi. W obozie egipskim panuje największa dezorganizacja i mnożą się dezercje.

Londyn 11-go września.

Biuletyn jen. Wolseleya donosi: Straty anglików w bitwie sobotniej wynoszą 2 zabitych i 61 rannych. Anglicy wzięli jeńców 21. Egipcjanie wprowadzili w akcję 20 pułków piechoty, 2 pułki kawalerji i liczne hordy beduinów.

Paryż 12-go września.

Z Port Said donoszą, że atak na Tel el Kebir oczekiwany jest w dniu dzisiejszym. Wiadomości nadeszłe z Kairu, datowane dnia 6 b. m., stwierdzają, że panuje tamże zupełny spokój. Z Aleksandrji donoszą o szybkim postępie robót angielskich nad wykopaniem kanału pomiędzy morzem i jeziorem Mareotis, celem zalania wodą pozycji Kafr el Dauar.

Londyn 12-go września.

Brygada szkocka jenerała Hamleya przybyła do Kassasinu. Z przybyciem jej koncentracja wojsk angielskich na froncie ukończona. Artylerja angielska liczy obecnie 60 dział. Oficerowie sztabu jeneralnego obliczają, że w ośm dni anglicy wejdą do Kairu.

Konstantynopol 12-go września.

Lord Granville przesłał instrukcję Dufferinowi, aby żadnych ustępstw dalszych nie czynił W. Porcie.

Drezno 12-go września.

Wczoraj zaczął tu obrady międzynarodowy kongres antisemicki, mający na celu zjednoczenie wszystkich partyj, prowadzących walkę polityczno-społeczną przeciw żydom; uczestniczą w kongresie między innymi Stoecker i Istoczy.

Konstantynopol 12-go września.

Said basza w nocie z d. 8 b. m. zaprotestował przeciw ciągłemu zbrojeniu się Grecji; dotychczasowe układy o sprostowanie granicy grecko-tureckiej pozostały bez rezultatu.

Berlin 12-go września.

Tutejsze koła dyplomatyczne niemile czują się dotknięte dalszem przewlekaniem sporów granicznych pomiędzy Turcją i Grecją. Niemcy wystąpują z pośrednictwem.

Wieden 12-go września.

Rząd czarnogórski żąda interwencji mocarstw traktatowych przeciw powtarzającym się ustawicznie napadom albańczyków na terytorjum czarnogórskie.

Cetynja 11-go września.

Rząd czarnogórski zatrzymał zasiłki tym wychodźcom hercegowińskim, którym nie grozi żadna kara po powrocie do ojczyzny, pozostałym zaś udzielają takowych nadal.

Moskwa 11-go września.

Na wystawę przysłano grupę złotą wyrobu Chlebnikowa, która ma być ofiarowana Cesarzowi przez księcia bułgarskiego w dniu koronacji.

Ekaterynburg 12-go września.

Jarmark krestowski przeszedł ospale, skutkiem braku gotówki i nadmiaru towarów dawniej gromadzonych. W Syberji banki otrzymały wypłaty. Firmy moskiewskie prolongowały. Inne, szczególnie kuldżyńskie, wstrzymały wypłat przeszło na pół miljona.

Petersburg 11-go września.

Rodzina Cesarska raczyła przybyć dziś na statku z Peterhofu i w otwartych ekwipażach udała się do Newskiej Ławry, zkąd po nabożeństwie objechała Carycyn i Ług. Tłumy ludności witały Najjaśniejszą Parę. Wieczorem iluminacja.

Petersburg 11-go września.

Rozkaz Najwyższy z dnia 30 (8) mianuje W. Ks. Pawła Aleksandrowicza rotmistrzem, W. Ks. Konstantego sztabs-kapitanem, W. Księcia Michała Michałowicza porucznikiem. Tenże rozkaz zawiera nominacje: jenerał-lejtnantów Woroncowa, Daragana, Weljaminowa i księcia Barkali de Tolli-Weimarn na jenerałów piechoty. Jenerał-gubernator Drenteln otrzymał Najwyższą nagrodę Aleksandra Newskiego z djamentami, pomocnik dowodzącego wojskami okręgu warszawskiego br. Krüdener —Aleksandra Newskiego bez ozdób, drugi dowódzca korpusu warszawskiego Mazej — znaki brylantowe Aleksandra Newskiego.

Petersburg 12-go września.

Pomocnik dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego jenerał Kruedener otrzymał oznaki orderu Aleksandra Newskiego ozdobionego brylantami, jenerał majorowie Chlebnikow i Orżewskij zostali mianowani jenerał-lejtnantami.

Petersburg 12-go września.

Jenerał Czerniajew w towarzystwie dwunastu urzędników biura jenerał-gubernatora wyjechał do Taszkentu; odprowadzali go członkowie słowiańskiego towarzystwa dobroczynnego jako swego członka honorowego.

Petersburg 12-go września.

W wyborach do dozoru kościelnego gminy rzymsko-katolickiej świętej Katarzyny, pomimo protestu jaki założyła w pismach kolonja katolicka niemiecka, utrzymali się polacy.

TEATRA.

LETNI. Dziś: „Halka". Jutro: „Odetta" (występ p. Hoffmanowej). — NOWY: Dziś: „Kapelusz słomkowy". Jutro: „Dzwony kornewilskie".

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Towarzyszce podróży z zagranicy, w dniu 9 na 10-ty września odbytej. — Jeżeli towarzysz twój pani miał szczęście zasłużyć sobie choćby na najsłabszy wyraz współczucia, zechciej oznaczyć czas i miejsce. Może zdołasz przywrócić harmonję i równowagę jego ducha.

—2827— H.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 8.

Nowości do śpiewu

Nakładem Składu Nut
F. HÖSICK'A
w WARSZAWIE,
do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie.

KORALE.
Dumka kozacza.
Słowa Wład. Syrokomli,
muzyka **S. M. W.**, wykonywane z wielkiem powodzeniem w koncertach przez panią
Ant. Kossakowską.
Cena kop. 50.

Tamże wyszły:
Kratzer, Chciałbym. Romans do śpiewu k. 30
— Jedno Słówko. Mazurek do śpiewu k. 30.
— Tyś moim snem. Romans do śpiewu kop. 22½.
— Sny miłości. Walc do śpiewu k. 60
Münchheimer, Jej usteczka, piosnka kop. 22½.

Artôt, Repertuar.
Zbiór ulubionych śpiewów, wykonanych z powodzeniem w koncertach i salonach.

№ 9. Niezapominajka z Violonczellą k. 37¹
№ 10. Bogusławska. Pokusa, Walc k. 30.
№ 11. Do ciebie kop. 30.
№ 12. Zmrok kop. 22½.
№ 13. Celega, Miłosne marzenie kop. 30.
№ 14. Tosti, Wciąż kocham cię kop. 30.
№ 15. Robaudi, Pamiętaj kop. 30.

Chwała na wysokości.
Zbiór pieśni kościelnych na głos z towarzysz. organu lub fortepianu.

№ 32. Adam, Modlitwa kop. 15. 2195r
№ 33. Beltjens, Nie opuszczaj mnie kop. 15.
№ 34. Listowski, Aniele Stróżu duszy k. 22½.

Dom na Nowolipkach,
frontowy, o 6 oknach, z oficyną, do sprzedania pod korzystnemi warunkami, potrzeba na ten interes rs. 5,000. — Wiadomość u p. Kosieradzkiego, na rogu Marszałkowskiej i Chmielnej. 5197

DWIE APTEKI
sprzedają się w dobrym punkcie, o warunkach dowiedzieć się można pod następującym adresem: Stacja Wierzbołowo do apteki w Kibartach 5196

2275
Cebulki kwiatowe
oryginalne Haarlemskie j. t.: **Hijacynty, Tulipany, Narcyzy i Crocusy,** poleca
SKŁAD NASION
H. FRIEDLAENDERA,
w Warszawie, Senatorska 22.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Ś-go Michała

Lokal,
składający się: z 6 pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, 2 piwnic ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, na 2 piętrze, na bardzo przystępnych warunkach. Lokal ciepły i suchy.—Tamże do sprzedania: Fortepian Małeckiego, w zupełnie dobrym stanie, garnitur mebli, stół duży jadalny, prasa do bielizny stołowej, brązy do kominka, etażerka antique, suknia jedwabna popielata, raz używana i wiele innych rzeczy. Widzieć można w każdym czasie. Nowogrodzka № 20. na 2 piętrze, dom W-go Rogowicza. 5189

Place do sprzedania:
jeden zawierający 20,000 łok. kw.; drugi 10,000; trzeci 4,000; frontem do 3 ulic na Pradze, w dobrym punkcie, mogące być użyte na założenie fabryk; jako to: garbarni, browaru i t. p., wody poddostatkiem, obecny właściciel na żądanie może swoim kosztem pobudować potrzebną taką fabrykę, którą następnie oddać może na spłatę.—Wiadomość u właściciela placów Chmielna № 28a, Bałdecki, rano do godziny 10, po południu od godziny 4 do 7. 5187

Dla Hoteli, Restauracji, Bufetów z zimnemi przekąskami i Handli delikatesów.
r—2277

Nadzwyczaj smaczne Prima Aa-Minogi, dobrze marynowane, w sosach, w skrzynkach—60 sztuk zawierających, rs. 2 kop. 20, przesyłają się w fasach, zawierających od 3 do 40 skrzynek, za zaliczeniem (Nachnahme) lub za nadesłaniem należności franco do Ost und Binnensee fischerei Zarnickau.
Adres: **pr. Riga und Rodenpois.** Poszukuje się Agentów.
Przy odbiorze większych partji lub przy większem zamówieniu **ustępstwo w cenie.**

DO SKŁADU KAPELUSZY DAMSKICH
słomkowych i filcowych
HENRYKA SZYDMAN,
dawniej STAMBULKA,
ULICA ŚWIĘTOJERSKA № 12 B.
nadszedł świeży transport Piór Strusich, fantazyjnych i takowe sprzedaje po cenie bardzo przystępnej.—**Panasze** rozmaite od kop. 60, **Kapelusze** filcowe od kop. 67½. 5177

Magazyn Mód i Nowości Damskich
Edwarda Szubert,
przy ul. Senatorskiej 1-sze piętro, wejście z bramy,
otrzymał świeży transport
OKRYĆ, PALT JESIENNYCH i REGENMATLI,
oraz przyjmuje zamówienia na Suknie, które wykończa gustownie i po umiarkowanych cenach. 5193

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego,
w dopełnieniu do ogłoszenia o licytacjach, jakie odbyć się mają na dostawę artykułów żywności i rozmaitych materjałów potrzebnych dla Szpitali Wojskowych Okręgu Warszawskiego od roku 1883, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że chociaż w wykazie tych materjałów do licytacji przygotowanym i zamieszczonym w dodatku do № 223 Wiadomości Petersburskich z dnia 19 Sierpnia r. 1882, wymieniono, iż drwa dostarczyć się mające do Szpitali Okręgu Warszawskiego mogą być różnego gatunku i rozmaitej miary, stosownie jednak do nowo-zatwierdzonych przez Radę Okręgu Wojskowego warunków na dostawę opału, przeznaczone do użytku Szpitali drwa wyłącznie **sosnowe** być mają, z dozwolonem dodaniem innych w niewielkiej tylko ilości, a mianowicie: jodłowych nie więcej nad ¼ część i osikowych nie więcej nad ⅛ część, wyższych zaś gatunków, jako to: brzozowych, dębowych i olszowych, w ilości nieograniczonej; przytem dostawa drew uskutecznioną być powinna na miarę ruską trzypolanową. Wszakże zdawane być mogą i podług miary w miejscowej sprzedaży przyjętej, to jest: dla Szpitali w Królestwie Polskiem,—w sążniach półsześciennych, licząc na jeden sążeń trzypolanowy, 2 sążnie 99 polan miary półsześciennej; dla Szpitali zaś w Brześciu Litewskim,—w sążniach jedno-polanowych, licząc **cztery** sążnie takowych za jeden sążeń miary trzypolanowej.

Nadmienia się obok tego, iż zamiast wyrażonych we wspomnionym wykazie ilości drew różnego gatunku miary polskiej półsześciennej, przedstawioną zostanie do licytacji i zakontraktowania także ilość drew sosnowych, lecz na miarę ruską trzypolanową. r-2279

AUFGEBOT.
Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass:

1) der Tagelochner **Michael Miskowski,** wohnhaft zu Schroda, Sohn des zu Stawiszewko Kreis Slupce, Gouvernement Kalisz, verstorbenen Gastwirths Wojciech Miskowski, und dessen in Zaborze, Kreis Slupce lebenden Ehefrau Catharina geb. Sylska.

2) und die **Antonina Pieczyńska,** wohnhaft zu Schroda, Tochter des zu Rusiborz Kreis Schroda lebenden Ausgedingers Valentin und Francinska geb. Andrzejewska—Pieczyński, schon Eheleute die Ehe mit einander eingehen wollen. — Dem unterzeichneten Standesbeamten ist ein Hinderniss dieser Ehe nicht bekannt. Etwaige auf Ehehindernisse sich stuetzende Einspracben sind bei dem unterzeichneten Standesbeamten anznbringen

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in dem Kurjer Warszawski, und in der Stadt Schroda zu geschehen.

Schroda, am 3 September 1882.
2268 **Der Standesbeamte**
Roll.

Do sprzedania z powodu wyjazdu
Grób murowany
na Powązkach, w pierwszej kwaterze od rogatek.—Wiadomośc Widok № 2, lit. A, mieszk, 8. 5188

Student Uniwersytetu
filolog lub matematyk, może znaleźć stałą korepetycję przy uczniu 4 klasy, za mieszkanie i życie (prócz obiadu), oraz pieniężne wynagrodzenie. — Wiadomość w kantorze fabrycznym przy ulicy Danielewiczowskiej pod № 5. 2362r

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania zaraz 5193
Sklep
materjałów piśmiennych
oraz i dystrybucja na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadom. w kiosku róg Nowego-Świata i Krak.-Przedmieścia.



Wyprzedaż Mebli
dobrych i trwałych, własnego wyrobu, garnitury wyściełane, szafy do sukien i do bielizny, mahoniowe i orzechowe, biura na szafkach i biurka, biblioteki, kredensy, stoły obiadowe, konsolki do kart, komody, tualety piękne, łóżka rozmaite, umywalnie, szafeczki nocne, z czem się poleca zakład stolarski, Leszno № 50. 5110

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 12-go września 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.57½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	10.65	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40.15	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	85.20	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.40	—.—
„ „ „ „ m.	99.30	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—.—
„ „ „ „ „ II	91.80	—.—
„ „ „ „ „ III	91.20	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.25	—.—
„ „ m.	87.00	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.65	—.—
II „ „ „ 100	89.65	—.—
III „ „ „ 100	89.65	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. z. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. i. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% kop. —.
Od listów zastawn nowych 5% k. 111⅑.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 223¹¹⁄₁₈
Od listów zast. m. Łodzi kop. 181⁷⁄₁₈
Od listów likwidacyjnych kop. 111⅑

TARGI „na placu Witkowskiego."
Warszawa, dnia 7-go września 1882 roku.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	5—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	7—
„ „ biała	—	—	780	815
„ „ wyborowa	—	—	9—	975
Żyto wyborowe 232 f.	—	—	460	520
„ średnie „	—	—	420	440
„ wadliwe „	—	—	4—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	465
Owies 141 f.	—	—	285	325
Gryka 202 f.	—	—	550	6—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 f.	—	—	9—	950
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	950	10—
Groch polny 262 f.	—	—	650	7—
Jarzyny: Ziemniaki	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siano pud	55	65	—	—
Słoma pud	30	32	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ mięk. „ „	—	—	—	—

DOWOZY: **Osią dostawa franco, skład kupującego.**
Pszenicy 1800, żyta 1600, jęczmien. 60 owsa 40, grochu pol. kor. —.
Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

Z dnia 11-go września 1882 roku.
na stacji „Praga" d. ż. Warsz.-Terespolskiej.
PSZENICA: wyborowa 155—158, średnia 138—151, ordynaryjna 120—130.
ŻYTO: wyborowe 87—89, średnie 83—85, ordynaryjne —.—.—.
JĘCZMIEŃ: wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.
OWIES: wyborowy 87—90, średni 78—84 ordynaryjny 70—75.
GROCH: —.—, GRYKA — —.—.—, Kasza 100—110, średnia —.—, ordynar. —.—
B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 12 września.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93², garniec rs. 2.58

Koleje żelazne:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osob. miejsc. 3 klasy	7	— w.	10	10 w
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	4	12 w.	9	12 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 w.	10	23 p.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Zarządzający piekarnią i Ekspedytor

uzdolnieni w tym fachu, potrzebni są. Wiadom. Długa 32, w kantorze piekarni. 5173

Do Towarzystwa

kobiety wiekowej, z wyższem wykształceniem potrzebna osoba młoda. Ofiarując bardzo znaczne wynagrodzenie w wyborze osoby musi być **nader** trudna, a zatem upraszam o zgłaszanie się tych jedynie kandydatek, które mają opinję kobiety wyróżniającej się i pożądanej w towarzystwie. Znajomość języków wcale nie wymagana. Adresy proszę składać w Kantorze Kurjera pod wyrazem „Bronisława M.“ 5183

Po niegdy **Ignacym Sidorowskim**, bezpotomnie zmarłym w r. 1874 w Warszawie, pozostała suma hypoteczna rs. 2,100 kop. 3, wraz z zaległym procentem. Wzywam przeto nieznanych mi sukcesorów (a głównie siostry rodzone nieboszczyka: Magdalenę i Pelagję Sidorowskie) aby bezzwłocznie zgłosili się do podpisanego kuratora spadku, w ich własnym interesie.

Stanisław Próchnik,

Adwokat przysięgły,
Tłomackie № 9. 5178

Korzystny interes

dla PP. Majstrów
stolarskich, ciesielskich, lub przedsiębiorców różnych wyrobów z drzewa.

Fabryka istniejąca od lat kilku z wyrobioną kljentelą z urządzonemi odpowiedniemi maszynami, z zabudowaniami fabrycznemi, z wielkim zapasem drzewa, jest zaraz do sprzedania z przyczyny zmiany interesów.—Kapitał wymagalny w sumie od 6 do 8,000 rs.—Wiadomość Chmielna № 60. 5190

W. GOLDON.



Do sprzedania: 5194

faetony nowe i używane, wolanty i bryczki, wszystko to na parę lub 1 konia. Śliska 13.

W nowo-otworzonej krowiarni, przy ulicy Chłodnej № 6, dostać można

Mleka prosto od krowy

o godz. 7 rano, 1 w południe i 7 wieczór, po kop. 9 kwarta i śmietanki. 5199

BONA NIEMKA, 5179

w średnim wieku, mówiąca po polsku, życzy przyjąć miejsce, gdzieby mogła wyręczyć panią w gospodarstwie. Ulica Krucza, domu № 1 litera A, mieszkania 13, parter.

Potrzebna jest używana

Maszyna litograficzna,

w dobrym stanie, nieduża.—Wiad. uprasza się złożyć u stróża domu № 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. 5176

DOKUMENTY RODOWE.

Dokumenty ważne dla familji Sokolnickich, pozostałe po Karolu Sokolnickim, dowody i legitymacje szlacheckie oryginalne po łacinie i po polsku, nadane jeszcze za Króla Augusta trzeciego z roku 1762, Pafnucemu Urbanowi Sokolnickiemu, Herbu Nowina, z dowodami i drzewem genealogicznem na Dobra Mojkowo, w guberni Petrokowskiej, w powiecie Rawskim; wiadomość o tych dokumentach w Warszawie, przy ulicy Gnojnej pod № 11 nowym, mieszkania 46. 5185

Młoda Osoba,

znająca gruntownie język polski i rossyjski, oraz muzykę, żądaną jest na wieś.—Wiadomość: Sienna № 9A, mieszk. 3. r-2274

NAGRODY rs. 200.

W d. 11 b. m. w przechodzie z Nalewek na plac Bankowy, zgubiono pugilares z kwotą **rs. 1355.**—Łaskawy znalazca raczy za powyższą nagrodą zwrócić na ul. Nowolipie № 2, gdzie poszkodowanego stróż wskaże. 5195

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Września (4 Października) r. b., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 18-3 i 1884 dla miasta Warszawy, około 500 sążni kubicznych rocznie rzecznego oczyszczonego żwiru, od rs. 28 za sążeń kub.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadjum w ilości rs. 1,400 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1883 i 1884 dla m. Warszawy, około 500 sążni kub. rocznie rzecznego oczyszczonego żwiru, po rs. . . . za sążeń kubiczny (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,400 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2243—r

OBWIESZCZENIE.

Dnia 22 Września (4 Października) r. b. o godz. 12 w poł., odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja na sprzedaż placu miejskiego przy ulicy Trębackiej w Warszawie, oznaczonego na planie № III, mającego powierzchni 1943,3 łokci kwadratowych, czyli 141,6 sążni kwadr., od sumy rs. 42,000.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz plan mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2251r



WINOGRONA KRAJOWE



sprzedają się w składach wyrobów woskowych i stearynowych Karola Scholtze & Comp. przy ulicy Przejazd i przy ulicy Senatorskiej. 5181

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Września (3 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Kancelarji Dyrekcji Teatrów licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie na lat trzy, od dnia 1 (13) Października r. b., dochodu z kloak w oficynie gmachu teatralnego, № 474/5, tudzież z miejsc ustępowych przy amfiteatrze, galerji i paradyzie Teatru Wielkiego istniejących, od sumy rs. 301 kop. 80 rocznie.

Do deklaracji dołączonym być ma kwit Banku Polskiego, na złożone vadium rs. 90 wynoszące.

Przystępujący do licytacji mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Vice-Prezesa Dyrekcji Teatrów do godziny 12 w południe dnia 21 Września (3 Października) r. b., na papierze stemplowym, ceny kop. 60, wedle następującej formy.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1882 r. № 1368, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wydzierżawić na lat trzy, poczynając od dnia 1 (13) Października 1882 r. dochód z kloak w oficynie gmachu teatralnego № 474/5, tudzież z miejsc ustępowych przy amfiteatrze, galerji i paradyzie Teatru Wielkiego istniejących i płacić za takowe summę (wypisać literami), rocznie, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit Banku Polskiego na złożone vadium rs. 90 załączam.

Mieszkam w Warszawie pod № N. N.

Pisałem dnia N. N., miesiąca N. N. 1882 r.

Podpisać Imię i Nazwisko.

Warunki licytacyjne przejrzeć można codziennie w biurze Dyrekcji Teatrów.

W Warszawie, dnia 23 Sierpnia (5 Września) 1882 r. 2259r

Stado hr. Ludwika Krasińskiego,

do sprzedania w **Ursynowie** 6 wiorst od Mokotowskich rogatek, **Ogiery** zdolne pod wierzch i do rozpłodu:

1) **Ajax** gniady ur. r. 1877 po Highlander (ojcu Veuadisa, Sari Morcheu, Lambtaua, Herthy, Hildy, Perkuna i wielu innych zwycięzców) i Ilios (matce Duglasa, Miss-Maki etc.—Ajax w r. 1880 1881 wygrał w Warszawie, Moskwie i Petersburgu, kilkanaście nagród.

2) **Fortunat** kasztanowaty urodzony w r. 1878 po Foscari i Augusta, zwycięzca 1881 r. w 3 gonitwach na torach rossyjskich.

3) **Cramond** gniady ur. w r. 1879, po Christmas-Carol (2-gi w Derby angielskim) i Caliope, nie był używany do gonitw.

4) **Narwal** ciemno-kasztanowaty, biała grzywa, ur. w r. 1878 po Quand-meme. oryginal. Normandzie.

5) **Bravo** gniady ur. w r. 1878 po Queriette oryg. Normandzie.—Są także do sprzedania **4 zaprzęgowe klacze siwe** w czwórce lub parami. Klacze te rodziły się 1878 r.

Bliższa wiadomość w Warszawie № 410 w Zarządzie Głównym Interesów Hrabiów Krasińskich 5172r

SKŁAD RYCIN A. BEGROWA

w St. Petersburgu, Newski Prospekt № 4, r—2263

poleca wydany przez siebie, wielki olejograficzny portret

NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,

zdjęty z fotografji Lewickiego, rozmiaru 18╳15 werszków.—Cena rs. 10 z przesyłką.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. PP. że Fabrykę i Magazyn wyrobów rymarskich, siodlarskich i galanteryjnych z d. 1 Lipca r. b., przeniosłem na ul. Długą № 23, dom p. Stępińskiego, gdzie Eldorado, oraz zawiadamiam, że tak samo, jak lat poprzednich tak i obecnie dostać można w wielkim wyborze wyrobów rymarskich, siodlarskichi galanteryjnych. Z uszanowaniem

Godecki. —5182—



Wyroby pończosznicze

bez szwu,

poleca **J. P. Zenon,** ul. **Świętokrzyzka № 12,** róg Włodzimierskiej.—Tamże przyjmują się zamówienia na wyroby z **obranego** lub **danego** materjału i **do nadrabiania.** 2276r

LECZNICA OCZNA
D-ra Dobrzańskiego,

5. ERYWAŃSKA 5.

Pokoje dla chorych stałych z całkowitem utrzymaniem i opieką lekarską, po rs. 2. Godziny przyjęcia dla chorych przychodnich z rana od 10—11, po południu od 4—6. Porada dla biednych od 11—12 rano. 2266r

Nagroda rs. 300.

W drodze pomiędzy Kaliszem a Sieradzem zgubiono d. 9 b. m. rs. 3,000. Listów Zastawnych 5% serja 2-ga lit. B. № 76556, 76502, C. 61707, 61947. Uprasza się o zwrot do podpisanego, za wynagrodzeniem rs. 300. Zwraca się uwagę kantorów bankierskich i wekslarskich. Ostrzeżenie gdzie należy poczyniono

2280r **DUDAY, w Sieradzu.**

Potrzebne są 2278

Panny i Chłopcy

do Zakładu introligatorskiego, Nowolipki 3.

Perelotka i uprząż

na jednego konia do sprzedania.—Wiadom. w obozie na Powązkach, w stajni 3-go strzeleckiego batal'jonu. 5191

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

DŁUGA № 23, (Eldorado).

Polka z wyższem wykształceniem z doskonałym francuzkim, niemieckim, angielskim i wyższą muzyką i malarstwem, zaraz do umieszczenia. — Oferty w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. L. E. N. 5184

OGŁOSZENIE.

W d. 23 Sierpnia (9 Września) r. b. w gm. Wawer, znalezionym został **kufer** z różnemi drobiazgami, między któremi są papiery familijne Gliniejeckich.— Kufer ten, za udowodnieniem można otrzymać w Urzędzie Wójta gminy Wawer. 5192

PLAC

w środku miasta położony, zdatny na wszelki użytek, zaraz do wynajęcia.—Wiadomość Elektoralna № 32, mieszk. 5. 5186

Potrzebny jest Lekarz

do miasteczka Induzy, odległego od m. gub. Grodna o mil 3, od st. Dr. Żel. Warsz.-Petersburgskiej, o 16 wiorst, mającego aptekę świeżo otworzoną i ludną okolicę. Mieszkańcy zobowiązali się płacić stale zamieszkałemu lekarzowi rs. 300 rocznie. — O bliższych szczegółach można się dowiedzieć w aptece Ottowicza w Grodnie. 5174



FORTEPIAN

do sprzedania używany z 3 szprejcami, z metalowym blatem i silnym tonem, najlepszej fabryki miejscowej. — Życzący kupić, raczy zgłosić się do sklepu tabacznego J. Kapłanowskiego, Senatorska № 6 i obejrzeć od godz. 11 rano, i do 6 po południu, oprócz dni świątecznych. 5180

Potrzeba jest do robienia **Kwiatów**

kilka Panien zdolnych,

podręcznych i do nauki. — Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej № 27a, mieszk. 7. 5164

Rs. 2,000

potrzebną jest pożyczka na rok na 1 № hypoteki nieruchomości znajdującej się w obrębie Warszawy.—Bliższa wiadomość każdodziennie od g. 9—12, Sienna 13, m. 7. 5161

---

2 LOKALE

I i II piętro od frontu, po 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami i za nader przystępną cenę. Piękna № 34, zaraz od Marszałkowskiej za gimnazjum z prawej strony. 5160

Magazyn Mebli

S. Bielańska 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli, Luster, Garnitury używane, sprzedaję po cenach umiarkowanych.

A. Mursztyn.

5033

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

KOLONJA

za rogatkami Wolskiemi, składająca się z domu murowanego, z ogrodem owocowym i warzywnym, mogąca służyć za willę. Wiadomość u dróżnika szosowego. 5120

SKLEP

elegancko urządzony do odstąpienia — Komorne nie drogie.—Elektoralna № 28. 5086

REPERACJA

oraz **Bielizna** męzka i damska przyjmuje się w pracowni Wspólna № 26a, mieszk. 15. Tamże można dostać gotowej po cenach bardzo umiarkowanych. 5079

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny

T. OTWINOWSKIEGO,

NOWY-ŚWIAT № 38.

Meble gotowe wszelkiego rodzaju przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 1994r

---

Świetny interes

Do Cegielni Hofmanowskiej, w najlepszym punkcie Warszawy, potrzebny **Wspólnik,** z kapitałem 5—9,000 rs. Zysk czysty, w najgorszym razie rocznie 7—9,000 rs., przy wyrobie drenów, kafli, dachówek, korzyść podwójna. Wspólnik powinien się zająć kasą i administracją 2 godz. dziennie. Znajomość fachu zbyteczna. Cegielnia jest na prawach hypotecznych; do współki, mają pierwszeństwo wojskowi, lub emeryci.— Oferty z dokładnym adresem, proszę składać w Kantorze Kurjera. pod wyrazem „Cegielnia". 5115

Fabryka Wyrobów srebrnych
Salezego Różyckiego,

ulica Świętokrzyzka № 9, mieszk. 11, przyjmuje obstalunki na wyprawy, roboty kośsielne, oraz odnawianie tychże, po cenach najprzystępniejszych. 5123

PLAC

pod № 2332, nowy 32, przy zbiegu ulic Pawiej i Smoczej, w Warszawie położony, liczący rozległości 31316¼ łok. □ mający, frontu od Pawiej 289 łok., od Smoczej 106¾ łokci, sprzedany będzie przez publiczną licytację w d. 21 Września (3 Października) r. b. o godz. 10 rano, w Sali 4 Wydziału Warszawskiego Sądu Okręgowego. Licytacja zacznie się od sumy 1 9 4 rs. Łokieć □ placu oszacowany został po 60 kop.—Bliższe wiadomości powziąć można u Emila **Marxa,** adwokata przysięgłego, Długa № 22. 5134

2258 **!!! Płacę najlepiej płacę !!!**

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro na stopienie i do użytku. od najmniejszej do największej ilości.—**59 Nowy-Świat** dom za **Świętokrzyzką,** m. 15.—**Henryk Juwiler.**

Lokal fabryczny

z maszyną parową o sile 10 koni, jest do wynajęcia od 1 Listopada. Adresy reflektantów składać należy w Biurze Ogłoszeń **Rajchman i Frendler, Senatorska № 22,** pod lit. **M. M. M.** 2257r

---

Ostrzeżenie.

My niżej podpisani, podajemy do publicznej wiadomości, że wszelkie dokumenty in blanco, opatrzone naszemi podpisami, znajdujące się w rękach Edwarda Lewandowskiego, zamieszkałego w Warszawie, na Pańskiej № 48, żadnego prawnego znaczenia nie mają, albowiem były dane temuż Lewandowskiemu do odbioru sum z Banku Polskiego, nam przypadających i o zwrot tych dokumentów przez Lewandowskiego w drodze sądowej dochodzenie przedsięwzieliśmy.—(Podpisano) **Juljanna Daszkowska, Juljan Kuferski, Franciszka Kuferska, Wacław Kuferski, Piotr Kubalski,** zamieszkali w gm. Czyste, pod Warszawą, pod № 85. 5121

Nagrody rs. 2. 5166

W Środę d. 7, przechodząc Żelazną-Bramą zgubiono rs. 10, na wpis dla ucznia, wraz z kartką do opłaty.—Łaskawy znalazca raczy oddać do Kantoru Kurjera pod lit. W. S.

Do sprzedania:

Kareta podwójna używana, Faetoniki nowe i używane, Wolanty i Bryczki na resorach i bez, wszystko do jednego i do pary koni. Ulica Wielka № 11. 5092

KUCYK BIAŁY

rasy tureckiej, ujeżdżony pod wierzch, wraz z siodłem, jest do sprzedania.— Wiadomość Leszno 42, w sklepie kolonjalnym. 5090

U Akuszerki A. J.

jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. — Nowy-Świat № 36. 5049

Fabryka Bilardów
Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czerniakowska wprost Górnej № 68. 1893r

---

Biuro Kancjonowane Nauczycielskie
HELENY DĄBROWSKIEJ,
Nauczycielki Wyższej

w Warszawie, Krakowskie - Przedmieście № 43, wprost Skweru, ma do umieszczenia **Guwernantki, Guwernerów i Bony** różnej narodowości i z rozmaitym stopniem wykształcenia. 4841

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomosci, że w d. 1 (13) Września r. b. i następnych o godzinie 11 rano odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże składach zastawionych, a mianowicie za numerami Świadectw Depozytowych Banku Polskiego: 13509, 13703, 137[illegible]6, 13744, 14095 14102, 14299, 14307, we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Vice - Prezes (podpisano)

A. NAGÓRNY.

Naczelnik Kancelarji (podpisano)

2125—r **A. HERTZ.**

Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerow i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **korepetytorów i oficjalistów** prywatnych. 5037

XAVIER GŁODZIŃSKI · INVENTION · Breveté · S. G. D. G. · VARSOVIE

WIADOMOŚĆ dla DAM.

W głównym moim zakładzie nauki kroju sukień, okryć damskich i bielizny, Miodowa № 1, wykład prowadzę podług własnej najnowszej ułatwionej metody, coraz więcej poszukiwanej, czego najlepszym dowodem już 4-ta i 5-ta edycja.

WYDANIE I-sze co tylko opuściło prasę. Najnowszej metody kroju bielizny mezkiej, damskiej i dziecinnej z 16 tabl. rysunkowemi, a tak ułatwiona, że nawet same panie mogą wyuczyć się kroju, zawiera nowe praktyczne i gustowne wzory rozlicznych fasonów, jakie tylko w zakres tualety neglizowej wchodzić mogą. Jest to pierwsze specjalne wydanie wyczerpującej nauki na ulepszonych zasadach opartej.—Posiadanie takiego podręcznika jest prawie niezbędną rzeczą w każdym familijnym domu, jako środek do poczynienia znacznej oszczędności. Cena metody rs. 2, na żądanie wysyła się pocztą za doliczeniem kop. 30. Po kursie udzielane są świadectwa. 5050

K GŁODZIŃSKI, specjalista w układaniu metod kroju i właściciel wielu szkół.

FABRYKA PAROWA CZEKOLADY
p. f. Riese et Piotrowski,
egzystująca od 1861 r. przy ulicy Okopowej.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powierzyła sprzedaż swoich wyrobów po cenach fabrycznych Cukierni G. Salisa (dawniej Ferrarego) na placu Teatralnym № 7 (dom Neprosa), a to dla większej dogodności kupujących, z powodu oddalenia fabryki i kantoru.

Riese et Piotrowski.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt oznajmić, iż wyroby pomienionej firmy nieustępujące w niczem tak pod względem dobroci jak i ceny innym fabrykom, sprzedaję po cenach fabrycznych, a zarazem polecam mój zakład z obfitym zapasem konserwów, soków, owoców i t. d. Wszelkie zaś obstalunki w zakres cukiernictwa wchodzące, punktualnie wykonywam. r—2146

G. Salis, Plac Teatralny Nr 7.

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA Marszałkowska, 54. **KIJÓW** Kreszczatyk, dom Sztiflera.

Biuro podejmuje się kompletnego urządzania fabryk i zakładów przemysłowych, dostarcza pojedyńczych części maszyn, kotłów parowych oraz wszelkich przyrządów pomocniczych i artykułów technicznych dla walcowni żelaza i stali, fabryk Maszyn i Odlewni fabryk Krochmalu, Cukrowni, Gorzelni, Browarów, Olearni, Przędzalni, Tartaków, Garbarni Cegielni, i innych zakładów przemysłowych. r—1216

NAŁĘCZÓW,

Wody mineralne żelaziste, Hydroterapia, oraz kuracja Kumysowa.

Sezon letni od początku Czerwca do końca Września.

Lecznica dla chronicznych chorych otwarta cały rok.

Zakład obszerny i wytwornie urządzony, w miejscowości odznaczającej się pod względem sanitarnym.

Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zgłaszać się listownie do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie** (kolej Nadwiślańska). r—2094

ABRAMOWICZ dentysta,

Trębacka róg Wierzbowej.

Podaje do wiadomości Szan. Rodziców, właścicieli pensjonatów i innych Zakładów, że urządziłem dla dzieci abonament na leczenie i konserwowanie zębów, na każde zapotrzebowanie. r—2204

Prawdziwa

MĄCZKA MLECZNA NESTLÉ'A

Cena PUSZKI MĄCZKI Rs. 1.

DO KARMIENIA DZIECI,

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie, oraz

Mleko Szwajcarskie ZGĘSZCZONE NESTLÉ'A.

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75. | **Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.**

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschnera, F. A. Galle, Lud. Spies i Syna, A. M. Sierzputowskiego, Henryka Welt, Feliksa Steyner (Apt. Dworu J. C. Kr. M.), L. Ziemińskiego, H. Kucharzewskiego, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulca, Leona Bernsteina ulica Marszałkowska, oraz we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. GALEWSKI

w Warszawie, Plac Teatralny Nr 7, dom p. Neprosa.

Główny Agent na Cesarstwo Rossyjskie: *Александръ Венцель*

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pana **Aleksandra Wenzel,** Generalnego Agenta mojego na Rossię.

r—1435 **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).**

TANIE NUTY.

Wybór wielki **Nut tanich** jako też zwyczajnych wydań w kraju i za granicą wydawanych, znajdują się stale w księgarniach **Maurycego Orgelbranda**, w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

Nowości i zapasy co tydzień nadchodzą i mogą być **do wyboru** za umową udzielane.

Katalogi bezpłatne.

Nuty na wszystkie instrumenta w Instytucie Muzycznem w Warszawie używane, znajdują się w powyższych składach, a w razie chwilowego braku w ciągu 6—8 dni sprowadzone być mogą.

Uczniowie i uczennice In, stytutu Muzycznego, otrzymują Nuty pod wyjątkowemi warunkami. 702—r

Krótka Gramatyka Polska

Wincentego Dawida.

wydanie V, pomnożone i powiększone.

Cena kop. 40.

Wyszła świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w księgarni **Teodora Paprockiego i Spółka** w Warszawie, Chmielna № 8. 2214r

CHMIELNA Nr 4 nowy

5052

Apartamenta z wielkim komfortem urządzone i mniejsze mieszkania, z wszelkiemi udogodnieniami, oraz **Sklepy** do wynajęcia od 1 Października.—Wiad. na miejscu.

Filja Kantoru Kaucjonowanego

5106

firmy

Juljana Załęskiego

przy ul. Chłodnej № 8, ma honor zalecić łaskawym względom Szan. Publiczności, najgorliwsze usiłowania w wyborze **sług płci mężkiej i żeńskiej,** oraz ludzi fachowych do fabryk, przemysłu, gospodarstwa i handlu

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

—644—

Magazyn Sukien i Okryć Damskich Florentyny Nowińskiej

przeniesiony został z pod № 33, przy ulicy Elektoralnej na też samą ulicę № 5, dom p. Bersohna. Tamże potrzebne są Panny uzdolnione w krawieczyznie i podręczne. 5112

APTEKA

w Kłodawie, czyniąca obrotu rocznego przeszło 3,000 rs. w gub. Kaliskiej, przy trakcie Warszawsko-Kaliskim, z domem wygodnym masiw murowanym i 2 ogrodami, kwiatowym i warzywno-owocowym, oraz z wszelkiemi zabudowaniami, jest do sprzedania za 15.000 rs.—Bliższa wiadomość na miejscu 2241r

Najlepszy Węgiel kamienny

poleca Skład Węgla i Drzewa

Walerji Koboskiej,

ulica Pańska № 2, od Wielkiej.

5124

SAD I OGRÓD OWOCOWY

E. JANKOWSKIEGO

wydanie drugie, bardzo znacznie powiększone, z licznemi drzeworytami i litografjami (str. 510), **po rs. 3, u autora (ul. Nowogrodzka 36.** Ogród Pomologiczny). r 2199

JAN STIFFT i SYNOWIE

SPECJALNY SKŁAD WIN

Długa № 45 i Nowy-Swiat № 25.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że niedawno temu **otworzyliśmy filję swego Składu Win przy ulicy Nowy-Świat № 25,** między Chmielną i Jerozolimską.

Trzymając się stale przyjętej od początku przez nas zasady obsługiwania kupujących tylko dobrym towarem, po cenach możliwie umiarkowanych, polecamy między innemi: **Węgierskie wytrawne lub łagodne** (№ 2, 4 i 6) but. po kop. 75, 100 i 150.—**Węgierskie czerwone Erlauer, Ofner, Vöslauer,** po kop. 65, 95 i 100, jedne i drugie odznaczają się, jak na tę cenę, szczególną dobrocią.

Również polecamy wszelkie gatunki wystałych win francuzkich, reńskich, hiszpańskich, także rozmaite **szampańskie,** oraz **koniaki, araki, porter angielski, likiery** krajowe i zagraniczne. r—2150

Gdzie idziesz?

— Do istniejącego od dziewięciu lat, najwykwintniejszego i najtańszego składu gotowych ubiorów mężkich E. Sameta, na Senatorskiej № 22... r—1524

A co tam będziesz robił?

— Kupię sobie paltot za 12 rs., garnitur marynarkowy za 15 rubli, **tam** bowiem **tylko** dostać można wszelkich gotowych ubrań w największym wyborze i po najtańszych cenach.

E. SAMET,

FILJA W KIJOWIE **Kreszczatik, dom Linincenkoj.**

KRAWIEC Z WIEDNIA, **Warszawa, Senatorska 22.**

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 119r

FOTOGRAFJA Artystyczna „Konrade"

№ 8. Plac Zielony

ERYWAŃSKA № 8.

r—108

Z. ROŚCISZEWSKI INŻENIER,

Warsztaty Mechaniczne i Biuro Techniczne

w Warszawie, Przemysłowa 32, obok Fabrycznej.

Urządza: **Wodociągi, Zlewy, Klozety, Kąpiele, Przykanaliki** etc., oraz całe fabryki, **Młyny, Cegielnie, Gorzelnie i Browary.**

Pompy, Sikawki ogniowe, ogrodowe i uliczne.

Piły tarczowe i taśmowe, Armatury, Krany, Wentyle, Kuźnie polowe, Szrubsztaki, Prassy kopijowe.

Schody, Krokszlyny, Balkony, Kraty, Ogrodzenia i wszelkie artykuły do budowli. **Konstrukcje żelazne.**

Kontrola Kotłów i Maszyn za pomocą Indykatora. 1465—r

ODLEWNIA ŻELAZA i WARSZTATY MECHANICZNE **PAULINÓW**

w Pruszkowie pod Warszawą.

Zwiększywszy znacznie działalność w zakładach naszych, jesteśmy w możności wykonać dokładnie i szybko dane nam zlecenia.—Dostarczamy: **Odlewy żelazne, maszynowe i budowlane, ruszta** w stu gatunkach. **Balkony, schody i ballustrady w odlewie** lub całe spasowane i do użytku oddane. Roboty te wykonywamy podług najnowszych rysunków—**Werendy, kolumny** zwyczajne i **latarniowe** ozdobne. **Pomniki** najróżnorodniejszej konstrukcji, od skromnych do najwykwintniejszych.—**Sieczkarnie pasowe i ręczne** w kilku gatunkach. **Odlew na sieczkarnie** zawsze w zapasie.—Zamówienia przyjmujemy w fabryce lub w kantorze naszym w Warszawie, Marszałkowska № 38.

r—2134 **A. ROTHSTEIN i SYNOWIE.**

DYSTRYBUCJA

z całem urządzeniem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania.—Wiadomość w tejże, Elektoralna 5. 5135

PANNY

5133

uzdolnione do staników, potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała 1.

Do interesu przemysłowo-handlowego potrzebny jest

Kantorzysta

z językiem polskim i niemieckim, który pracował w fabryce maszyn lub w składzie wyrobów żelaznych.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera, pod lit. I. K. 84. 5129

Rękawiczki wyborowe

damskie i mężkie, na 2 guziki, od **50** k., zamszowe, od **75** k. **w fabryce rękawiczek** 2247 **13. Graniczna 13.**

TECHNIKA

z językiem polskim i niemieckim, poszukuje się do fabryki hydraulicznej. — Osoby obeznane z robotami wodociągowemi i kanalizacyjnemi mają pierwszeństwo. Oferty i curriculum vitae proszę składać w Kantorze Kurjera, pod lit. R. C. № 32. 5128

NAWÓZ

5138

jest do wydzierżawienia na dogodnych warunkach od 1 Października r. b.— Wiadom. Hotel Dziekanka Krak.-Przedmieście № 50.

Ważna wiadomość!

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia **SKŁAD WĘGLI i WAPNA.** Wiadomość przy ulicy Miedzianej № 10 nowy, mieszk. 44. 5141

Inspektor plantacji buraków

lub pomocnik kasjera, z dobremi rekomendacjami, szuka posady w cukrowni. — Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. N. Stacja Pniewo. 5127

Senatorska 18, tuż obok Resursy Kupieckiej **Lokal parterowy** od frontu, urządzony na sklep, z kompletnem urządzeniem gazowem i trzyletnim kontraktem, składający się; z **2 Salonów i Pokoju,** przydatny **na Biuro lub Skład hurtowy** do wynajęcia od S-go Michała, za rs. 500. W razie żądania może być dodany **1 Pokój i Kuchnia.**—Bliższa wiadomość w Magazynie Władysława Lewity, (Hotel Angielski). 2246r

Do sprzedania DOM

przy jednej z pryncypalnych ulic, z wodociągami, zlewami, gazem i asfaltem, oraz z placem, do wybudowania oficyny, przynoszący brutto dochodu około 7,000 rs. do kupna potrzeba 25,000 rs.—Wiadom. w aptece Fijałkowskiego, Nowo-Senatorska. 5131

Administrator poręczający

potrzebnym jest do zarządu większym domem w Warszawie Pensja roczna rs. 600. Szczegółowych wiadomości zasięgnąć można codziennie od 4—7 po południu, Nowy-Świat № 28, w kantorze wynajmu powozów. 5143

SUBJEKT

potrzebny jest zaraz do prowadzenia książek, oraz korespondencji niemieckiej i ruskiej. Wiadomość w składzie Szkła i Porcelany T. Chwastkiewicza, róg Miodowej i Senatorskiej w Warszawie. 5140

Bardzo ważne dla kupujących.

Z powodu **braku zdrowia** jest do odstąpienia Sklep z dystrybucją, norymberszczyzną i filją piekarską, na bardzo dobrych i korzystnych warunkach, przy samej fabryce (komorne nic nie kosztuje). — Wiadom. powziąć można Nowa-Praga, ulica Fabryczna № 82, w sklepie dystrybucyjnym. 5146

Licytacja

ruchomości pozostałych po ś. p. Michale Studentkowskim, jako to: mebli, sprzętów gospodarskich, szkła czeskiego, zegara, dywanów, bielizny stołowej i pościelowej, odzieży, lustsr i t. p., odbywać się będzie d. 7 (19) Września, t. j. we Wtorek o godz. 2 po południu, w domu po-augustjańskim, przy ulicy Piwnej № 9, na 1-m piętrze. 5154

SKLEPY.

Są do wynajęcia różne Sklepy w punkcie bardzo ruchliwym, gdzie każdy porządny interes może mieć widoki powodzenia.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 5. 5153

Ostrzeżenie.

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. klijentów naszych, iż w ostatnich czasach pojawiły się w sprzedaży gilzy systemów Lefaucheux i Lancastra do fuzyj myśliwskich, które, chociaż wyprodukowane w fabryce naszej w samych początkach otwarcia jej, jako nieodpowiadające wszystkim warunkom doskonałości, zostały przez nas pozbyte kupcom izraelitom, z warunkiem, iż takowe obrócone zostaną na zużytkowanie z nich mosiędzu i papieru tylko i z zastrzeżeniem z naszej strony, że takowe nigdy nikomu przez nich sprzedane nie zostaną.—Nabywcy warunków, jak doszło do wiadomości naszej, nie dotrzymali, za co sądownie ścigać ich będziemy, uprzedzamy jednak przedewszystkiem, iż gilzy te są zupełnie złe i my ze swej strony żadnej za ich dobroć odpowiedzialności nie przyjmujemy, nie wchodzą one dokładnie w kamerę, lub pękają po pierwszym strzale i kapiszony w nich często nie odpowiadają; marka złych gilz następująca „C & J. Bekker, Varsovie“ na jednych, a „C. & J. B.“ na drugich, prócz tego na każdej również odciśniętym jest № stosownego kalibru. Kołor ich niebieski i szary, z których niebieskiego nie produkujemy dziś zupełnie.

Radzimy więc Szan. Klijentom naszym baczne zwrócenie uwagi na powyższe, lub wprost zwrócenie się z obstalunkami do magazynu naszego Krakowskie-Przedm. № 38, gdzie za nabywany towar w zupełności gwarantujemy. 5151

C. & J. Bekker,

fabrykanci broni i patronów, dostawcy Dworu Najwyższego i Króla Belgji.

NIEMKA

nie młoda, umiejąca szyć, potrzebna jest na Nowy-Świat № 68, mieszk. 22. 5163

APTEKA.

Jest do sprzedania na korzystnych warunkach, w gub. Kaliskiej.— Wiadom. u p. Sawickiego, przy ulicy Hożej № 12, mieszk. 3, od godz. 4—6 po południu. 5162

Potrzebną jest na wieś

NIEMKA

mówiąca po polsku, lub też polka zaopatrzona dobremi świadectwami znająca **krawiecczyznę** i nie usuwająca się od chwilowego wyręczania pani w gospodarstwie domowem. Zgłaszać się ul. hr. Berga № 9, II piętro. 5155

Wiedeńska Parowa Fabryka

Skrzyń, Pudełek

i innych wyrobów stolarskich

przy ulicy Wspólnej № 36,

zaopatrzona w wielki zapas suchego drzewa, wykonywa wszelkie zamówienia jaknajpośpieszniej, po najniższych cenach. 2256—r

Poszukuje się do zachodnich gubernij

Nauczycielki Polki

w średnim wieku, pedagogicznie wykształconej, posiadającej języki obce, aby mogła prowadzić konwersację, gruntownie znającej muzykę, do kształcenia 2 dzieci, dziewczynkę lat 10 i chłopczyka lat 7. Rekomendacje są wymagane.—Bliższe szczegóły w fabryce na Świętojerskiej № 6, 1 piętro, mieszk. 6. 5167

GŁÓWNY SKŁAD KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

ulica Senatorska Nr 496/1.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż nadszedł **pierwszy transport Kawioru** świeżego ziarnistego i prasowanego, również nadchodzą świeże ruskie i zagraniczne delikatesy, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 5159

MIKOŁAJ ŻYŻYN.

WINO DEFRESNE Z PEPTONĄ

(Toniczno-Pozywne)

Wino szczególniej przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi,	**Brakowi apetytu,**
Zbyt szybkiemu wzrostowi,	**Chorobom kiszkowym,**
Rozrzedzeniu krwi,	**Konwalescencij, Chorob. nerwowym**
Bladej cerze,	**Suchotom płucnym.**

—645—

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie.

DEFRESNE, Aptekarz Iej klassy w Paryżu WYNALAZCA PANKREATYNY

Sprzedaje się w głównych aptekach.

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

Fabryka Kapeluszy Słomkowych i Filcowych

CUKIERA I FISCHHAUTA,

ul. Dzielna Nr. 7a,

zawiadamia, że przeniósłszy fabrykę i składy na róg ulic Dzielnej i Karmelickiej do domu własnego, **żadnych filij ani składów w innych miejscach nie posiada,** uprasza więc Szanowną Klijentellę i Interesantów, o zwracanie się li tylko pod wyżej wskazany adres. 4867

OBICIA od 10 kop. za rulon, do najwykwintniejszych,

CERATY wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,

ROLETY płócienne i drewniane,

POLECAJĄ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15,

wprost b. Sądu Appelacyjnego.

r—1577

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa № 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli. — Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki od godziny 4 do 8 po południu. 1349—r

CENNIK

Węgli i Drzewa

li tylko do dnia 1-go Października

w Składach Nowej Spółki Opałowej

Kantor: róg NOWEGO-ŚWIATU i ulicy ORDYNACKIEJ Nr 8.

Za k. węgla najlep.. zagran. z dostawą k. 95.
„ „ „ „ krajow. „ „ „ 90.
„ „ „ „ drzewn. „ „ „ 90.
Za sąż. kub. drzewa sosn., szczap. rs. 14.—.
„ „ „ „ olszowego „ „ 15.—.
„ „ „ „ brzozowego „ „ 16.50.
Rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Uwaga. Biorącym węgiel całemi wagonami o 10 kop. taniej na korcu.

Odstawa sumienna w skrzyniach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. 5080

Niniejszem mam honor donieść, że obok dotychczas utrzymywanego składu specjalnie **CZARNYCH KASZMIRÓW,** odtąd sprzedawać także będę **FLANELE i KORCIKI,** na suknie damskie etc., po **cenach fabrycznych,** z czem się polecam Sz. Publiczności. 2229r

K. Mantey.

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Lokal fabryczny

lub na SKŁAD, do wynajęcia od św. Michała, lub zaraz w środku miasta, składający się z 3 sal i 2 dużych strychów nad temiż salami w domach murowanych.— Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska № 22. 2232r

ACETERYN

wyniszczający

Odciski i Brodawki

w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie po kop. 60 i po 1 rs.—Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie St. Winiarskiego, Nowy-Świat 62, oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach. 4284

Zakład naukowy żeński

KRAJEWSKIEJ

z d. 1 Lipca przeniesiony z placu Wareckiego na **ul. Wilczą № 8,** gdzie zapis uczennic rozpocznie się d. 20 Sierpnia. 4331



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Całe urządzenie sklepowe

bardzo wykwintne, po zwiniętym sklepie p. Uziembło, jest do sprzedania. — Dowiedzieć się można na miejscu: Marszałkowska № 52, w sklepie wyprzedaży. 5168

Tanie Lokale średnie

przy ul. Tamka № 9, są do wynajęcia w każdym czasie **2 Pokoje** z kuchnią, przedpokojem, śpiżarką, 2 wchodami, zlewy i wodociągi, w cenie od rs. 240—200, stosownie do piętra.—Wiadomość na miejscu. 5119

Z d. 1 Września r. b. otworzyłem

CZYTELNIĘ

nowości, ciągle powiększaną, na Pradze, dom p. Różyckiego, na schodach, gdzie kasa pożyczkowa dla Rzemieślników.

5101 **J. KRANKOWSKI**

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, broni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. 90, rs. 1.80 i rs. 3.50. Proszek k. 80, Pasta kop. 80. Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u Rozdoby w Lublinie.** 534—r

Ajent Jeneralny firmy

J. E. Pałaszkowski w Batumie

Zygmunt Długołęcki

W ODESIE,

ma honor oznajmić, że mając poleconą wyłączną sprzedaż **NAFTY** kaukazkiej, nieustępującej w niczem najlepszej nafcie amerykańskiej, w oczekiwaniu nadejścia pierwszych transportów nafty, przyjmuje zlecenia pp. Kupców i Interesantów w Odesie: Woroncowski pereułok, dom Bodarewskiego, w Warszawie za pośrednictwem p. **Tytusa Poświka**, reprezentanta tejże firmy, Marszałkowska № 46. 5116

Nagrody rs. 10.

6145

Kto odprowadzi Charcika małego, czystej rasy angielskiej, całego szarego, naszyjnik miał cieniutki ponsowy z pozłacanemi blaszkami, już nie młody, który wczoraj zaginął o g. 12 w południe z bramy, Chmielna № 13a.—Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić pod powyższy №. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie.

Jest do sprzedania każdego czasu na Pradze

Dom parterowy,

na przestrzeni 7,408 □ łokci, z ogrodem, zabudowaniami i placem, na skład drzewa, węgla lub innych przedmiotów posłużyć mogącym.—Wiadomość bliższa na Pradze pod № 270 przy ulicy Sprzecznej, lub też w handlu win Sowińskiego i Szulca, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. 5?06

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcyj muzyki i teorji, u siebie i na mieście. Bliższej wiadomości udziela z grzeczności księgarnia pp. Wendego & Comp., Krak.-Przedm. № 9. 1130

Nauczyciel muzyki, z patentem, udziela lekcje na skrzypcach, u siebie, jakoteż i na mieście. Ktoby sobie życzył może powziąć wiadomość przy ul. Bednarskiej № 18. Zastać można od 3—5, stróż wskaże. 11388

Student uniwersytetu, doświadczony, korepetytor, obeznany z językami, niemieckim i francuzkim, życzy udzielać lekcyj. Wiadomość u p. Jeleńskiego w czytelni, ul. Nowy-Świat № 4. 11399

Poszukuje się towarzyszki dla dokończenia edukacji dorastającej panienki. Ulica Świętokrzyzka № 17, 3 piętro, w 2 podwórzu.

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczni do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C.

Nauczycielka posiadająca patent instytutu muzycznego, pragnie udzielać lekcje muzyki na swoim fortepianie. Ma także pomieszczenie dla trzech panienek uczęszczających do instytutu. Aleksandrja № 6, m, 8.

Osoba młoda, posiadająca patent z ukończenia gimnazjum III-go poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiad. Chmielna 54, m. 11.

Lekcje muzyki udziela osoba posiadająca patent Instytutu muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli w Warszawie. Bracka № 7, mieszkania 2. 11516

Guwerner który ukończył gimnazjum filologiczne i posiada język francuzki, może znaleźć natychmiastowe pomieszczenie na prowincji. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Anny Damerau Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 11544

Student uniw., posiadający kilkoletnie doświadczenie w zawodzie nauczycielskim i poważne rekomendacje, pragnie zajmować się dziećmi w zamożnym domu, (2—3 godz. dziennie), za mieszkanie z życiem, oraz pewne wynagrodzenie pieniężne Adres Nowogrodzka № 20, (2 dom od Marszał). do stróża.

Poszukuje się, do wspólnej edukacji chłopczyka, lub dziewczynki, od 6 do 9 lat. Nowy-Świat № 28, mieszkania 23, od godziny 3-ej do 4-tej. 11485

Francuzka potrzebną jest do zajęć z dwoma chłopcami językiem francuzkim, teoretycznie i z konwersacją, codziennie od 3 po południu do 8 wieczorem. Oprócz wynagrodzenia zapewnia się obiad. Zgłosić się Saski Plac № 7, w bramie na prawo na dole.

Student uniwersytetu, znający języki nowożytne, udziela lekcje języków starożytnych, ruskiego i matematyki. plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 11521

Niemka potrzebną jest na stałe umieszczenie, mogąca udzielać języka w klasach niższych. Wiadomość: Szpitalna № 1, w sklepie Nelly. 11541

Student uniwersytetu, mając trochę wolnego czasu, chce bezpłatnie pomagać w naukach, biednemu uczniowi, lub uczennicy szkoły rząd. lub pryw. Adres listownie: Nowogrodzka № 20, (2-gi dom od Marszał.), do stróża. 11504

Nauczycielka z patentem gimnazjum III, posiadająca języki: ruski, polski, niemiecki i francuzki i konwersację w takowych, oraz nauki klasyczne, a specjalnie matematykę, życzy udzielać lekcje. Krucza 4, m. 7.

Lekcje języka angielskiego z konwersacją udziela u siebie na miejscu Berger, nauczyciel jęz. ang. Solna № 4, 1 piętro. 1171

Osoba z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji, oraz przysposabia uczennice do egzaminu. Chmielna № 46, mieszk. № 6, zastać można od 1 do 3 po południu. 11413

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego, poszukuje Pokoju przy familji, z całodziennem lub częściowem utrzymaniem, za lekcje z wykładem polskim, lub francuzkim. Długa № 23, mieszk. 25. 11203

Człowiek młody, potrzebny jest do nauk początkowych, dobrze mówiący po francuzku, do chłopczyka 4-letniego. Wiadom. w hotelu Drezdeńskim u szwajcara. 11569

Bona niemka, z dobremi świadectwami, któr[illegible] umiała szyć na maszynie, potrzebną jes[illegible]. Wiadomość: Karmelicka № 7, mieszkania № 9. 11583

Paryżanka młoda, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do dzieci. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod liter. M. do B. 11565

Potrzebną jest od 1 października r. b. osoba, w średnim wieku, polka, do dwóch dziewczynek 3 i 2-letnich, wymaga się znajomość kroju i szycia. Wiadomość: Nowy-Świat № 39 nowy, I piętro, u właściciela domu.

Nauczyciel potrzebny jest zaraz na rok lub dłużej, na prowincję, do przygotowania uczni do klasy 3-ciej. Wiadomość: ulica Karmelicka № 4 lit. B, na 1-m piętrze od frontu, od godziny 10—2. 11689

Bona francuzka żądaną jest zaraz na wieś. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 23 bez litery, m. № 1, od g. 9 rano do 12. 11662

Francuzka pragnie udzielać lekcje konwersacji. Wiadomość: ul. Smolna № 5, mieszkania 7; od godz. 1—3 po połud. 11640

Francuzka młoda, przyjęłaby miejsce do dzieci i do gospodarstwa, w ruskim domu. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 11672

Student uniwersytetu K. G., poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 29, m. 7.

Potrzebną jest osoba skromnych wymagań, mająca kwalifikację na nauczycielkę wiejską i zamiłowanie tego zawodu. Wiad. przy ul. Niecałej № 8, mieszk. 10. 11634

Niemka rodowita, z patentem, życzy udzielać lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Leszno № 2, m. 24, na 3-m piętrze.

Francuzka wykształcona potrzebną jest do dwojga dzieci, na stałą lub przychodzącą. Szpitalna № 1, mieszk. 2, od godz. 9 do 10 rano i od 3—4 po południu. 11647

Nauczycielka z patentem instytutu, znana z sumienności, prócz przedmiotów klasycznych, znająca dokładnie język francuzki, z piękną wymową, wszystkie literatury, udziela lekcyj w domu i na mieście. Wiadomość: Grzybowska № 4, m. 13, od g. 10—2.

Osoba młoda, mająca pozwolenie rządowe, może udzielać lekcyj na pensji w pierwszych dwóch klasach, korepetycji, oraz lekcyi muzyki. Żelazna № 43—4. 11564

Francuzka młoda, poszukuje demi-place lub lekcyj. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 11611

Osoba młoda, posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj muzyki, u siebie lub na mieście, może być i w zamian za obiady. Widok № 11, mieszk. № 5, 1-sze piętro. 11571

Student uniwersytetu udziela lekcje i korepetycje. Adresy proszę składać u stróża. Ulica Marjańska № 4, pod lit. Z. D. 11568

Osoba mogąca udzielać przedmiotów klasycznych, muzyki, języka francuzkiego i ruskiego, z konwersacją, posiadająca patent, pragnie udzielać lekcje za obiad lub wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. C. A. 11589

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, przysposabia na pensję i gimnazjum, oraz udziela początków muzyki Ul. Leszno № 54, m. 5, od g. 12—6. 11608

Wykształcona niemka lub francuzka, znajdzie stałe pomieszczenie, lub demi-place przy dzieciach. Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 6. 11570

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, posiadająca języki z konwersacją, udziela lekcje na godziny. Nowy-Świat № 52, w sklepie Krupskiej. 11671

Anglika rodowitego poszukuje się do udzielania lekcyj angielskiego języka. Ul. Nowolipki № 15, mieszk. 2. 11444

Upoważniona od władzy nauczycielka nauk klasycznych, z dokładną znajomością języków nowożytnych, biegłą w nich konwersacją i wyższą muzyką, mająca jeszcze parę wolnych godzin, życzy sobie mieć je zajęte. Wiadomość: Marszałkowska № 37, mieszkania 6. 11633

Niemka rodowita, która od lat kilku pracuje po pensjach, posiadająca język polski, udziela lekcyj języka niemieckiego. Wiadomość udzielą w Mokotowie w ogrodzie Szustra, w kancelarji Naczelnika ziemskiej straży, od godz. 9—3. 11462

Paryżanka w średnim wieku, do konwersacji, towarzystwa; damy zechcą nadesłać adresa do Kantoru niniejszego pisma pod lit. S. Z. 11475

Za lekcje ruskiego, żądane są lekcje francuzkiego. Adres w Kiosku wprost Miodowej, pod lit. D. 11242

Towarzyszka poszukiwaną jest do wspólnej nauki dla panienki 14-letniej. Kurs nauk wyższy. Wiadomość: ulica Bednarska № 18. mieszk. 6, od 3—5 po południu. 11222

Nauczyciel znający język niemiecki i posiadający pozwolenie od Władzy naukowej, przygotowuje do szkół i udziela lekcyj na godziny w zakładach naukowych prywatnych. Książęca № 4a, mieszkania 16, od godziny 3—5. 11231

Posady i prace.

Panny uzdolnione do krawieczczyzny, potrzebne są do magazynu mód Caroline. Marszałkowska № 50. 11478

Majster piwowarski potrzebny jest do browaru parowego na prowincję, zaraz, lub od 1-go Października. Reflektanci mogą składać adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego wraz z kopjami świadectw posiadanych, pod liter. F. R. 11452

Subjekt handlowy, w średnim wieku, pracujący w tym fachu od lat kilkunastu, władający również językiem niemieckim, na żądanie oprócz chlubnych świadectw, mogący dać poręczenie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. D. 15.

Panna potrzebna do szycia bielizny damskiej na maszynie Pollaka i w ręku. Ulica Marszałkowska № 37, mieszk. 7. 11368

Komi-wojażer po Rosji, przyjmie jeszcze jedną reprezentację za skromną prowizją. Oferty składać w Kantorze Kur. War. pod lit. X. Y. Z. 11448

Panny zdatne, potrzebne są zaraz, do staników i do nauki. Twarda № 6, parter.

Człowiek w sile wieku, energiczny i pracowity, który przez lat kilka pełnił obowiązki kasjera cukrowni i znający się na gospodarstwie wiejskiem, obecnie zajmował stanowisko zarządzającego fabryką; pragnie przyjąć tym podobne sobie zajęcie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. F. B. 11467

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju i szyciu bielizny męzkiej, potrzebną jest do zarządu szwalnią. Krak.-Przedm. № 19. 11286

Panna potrzebna jest do szycia bielizny damskiej na maszynie, do magazynu Karoliny Benjamin, przy ul. Niecałej № 8. 11539

Poszukuje kilka panien do ubierania kapeluszy damskich i do nauki, Weinstein Nalewki 14, 1-sze piętro od frontu. 11540

Rolnik gospodarczy, wolny, posiadający dobre świadectwa, poszukuje zajęcia na folwarku lub kolonji, z wypełnieniem własnoręcznej pracy w gospodarstwie. Nowolipie № 12, mieszkania 3. 11533

Introligatorzy potrzebni są do introligatorni na ulicy Rymarskiej № 12. 1168

Panny zdatne potrzebne są, do staników i spódnic. Ul. Leszno № 54, m. № 5. 11500

RządzTwa domu poszukuje się z kaucją do rs. 15,000. Wiadomość bez osób trzecich, Marjańska № 2, m. 15. 10831

Podróżujący, doświadczony i rutynowany, zaopatrzony w dobre referencje, poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. L. L. № 100 w kantorze tegoż pisma. 11575

Człowiek młody, znający buchhalterję, oraz posiadający język niemiecki, poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem W. S. 11238

Osoba przybyła z Gub. Zachodniej, wdowa, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem praktycznie, życzy przyjąć miejsce do zarządu domem, u pojedyńczej osoby, Hoża 18, mieszkania 28, trzecie piętro. 11468

Uczniowie od lat 14 potrzebni są do nauki malarstwa pokojowego i kaligrafii. Z prowincji mają pierwszeństwo. Ul. Długa № 8. Malarz J. Klotz. 11626

Gospodyni posiadająca chlubne świadectwa, praktycznie znająca gospodarstwo wiejskie, poszukuje miejsca od Ś-go Michała. Ul. Nowomiejska № 17, m. 9. 11670

Do filji biura komisowego pod firmą J. Fedecki, Senatorska № 18, potrzebni są woźni. Zgłaszać się mogą tylko ludzie mający dobre świadectwa, mogący przedstawić po rs. 10 kaucji. 11664

Osoba znana z dobrego domu, panna poszukuje miejsca do sklepu lub zarządu domem, poręczenie może dać. Wiadomość u B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42.

Uczeń potrzebny jest do apteki, z ukończonych najmniej 4-ch klas gimnazjalnych. Może znaleść pomieszczenie w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa № 6. 11652

Czeladzi szewckich potrzeba jest zaraz zdolnych, na damską, szpilkową robotę, ze wszystkiem do warsztatu, za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Dzielna № 7 lit. B., gdzie sąd mirowy, mieszkania 27. 11603

Panny potrzebne są do sukień. Ul. Gęsia № 10, u pani Lorentz. 1177

Panna podręczna, potrzebna jest do bielizny szykowania i dziurek. Ul. Śliska № 1, mieszkania 35. 11619

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni Karoliny. Szpitalna № 3, m. 2.

Panny uzdolnione do pudełek mogą znaleźć zajęcie. Wiadomość: Leszno № 17, mieszkania 10. 11695

Panna uzdolniona do staników potrzebną jest. Nowomiejska № 14, mieszk. 12. 11675

Panny potrzebne są zaraz, podręczne do krawieczczyzny, oraz uczennice, do pracowni pod firmą A. B., ul. Zielna № 20. 11679

Kowal zdolny i dobrego prowadzenia, potrzebny do zakładu mechanicznego K. Pohl, ul. Chłodna № 10. 11680

Osoba w średnim wieku, obeznana z handlem i gospodarstwem, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem restauracyjnem, domowem lub sklepem, może złożyć kilkoletnie świadectwa lub kaucję. Ulica Podwal № 28, mieszk. 6. Zastać można do godziny 2 po południu. Tamże potrzebna jest wspólniczka osoba pojedyńcza, z funduszem 300 rs.

Panny potrzebne są do krawieczczyzny. Śliska № 10, mieszkania 16. 11656

Sklepowa poszukuje miejsca do składów wędlin lub legomin. Wiadomość: ul. Smolna № 17, mieszkania 20. 11637

Panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz, do pracowni W. Kasperskiej, ulica Zielna № 20. 11643

Uczeń potrzebny jest do cukierni w hotelu Polskim. Ulica Długa № 27. 11601

Czeladzi kilkunastu zdolnych, potrzeba zaraz do roboty szpilkowej męzkiej i damskiej. Wiadomość w magazynie obówia H. Kaatza. Ulica Bielańska № 12. 11607

Panna uzdolniona do roboty na maszynie, do pończoch, potrzebną jest. Adres w kiosku w ogrodzie Saskim pod lit. S. K. 11584

Niemka poszukuje miejsca za kucharkę, do wyższego domu. Wiadomość: ul. Piękna № 4, stróż wskaże. 11581

50 panien umiejących szyć, znajdzie stałe zajęcie w fabryce krawatów D. Weiler, Erywańska № 8. 11579

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Leszno № 29. Horwart. 11566

Panny uzdolnione do staników i okryć, potrzebne są zaraz do pracowni Bronisławy Bejster, ul. Twarda № 3. 11567

Panny potrzebne są do staników, do maszyny i do ubierania spódnic, przyjęte będą tylko bardzo zdatne, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie № 15, piętro 2-gie, od frontu, mieszk. № 14. 11629

Osoba młoda, udoskonalona w kroju sukien damskich, poszukuje miejsca w domu prywatnym lub w pracowni. Tamże jest salon z alkową, przedpokojem, osobnem wejściem i meblami do wynajęcia. Nowogrodzka № 31, stróż wskaże. 11624

Maszynistki potrzebne do bielizny. Sliska № 32, mieszkania № 20. 11620

Człowiek młody, przybyły z prowincji, posiadający chlubne świadectwa z kilkoletniej pracy w zawodzie handlowym, poszukuje zajęcia od 1-go Października lub zaraz. Wiadomość: Chmielna № 13, Zakład Tapicersko-Dekoracyjny. 11638

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany do sprzedania: Kralla i Seidlera, za rs. 170. Zagraniczny o 7 oktawach, 4 szprejcach, z blatem metalowym, za rs. 270. Pianino nowe berlińskie, oraz Pianino używane paryskie. Nowogrodzka 25, stróż wskaże. 10392

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryzki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 11604

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo. Biórko, Kredens szabowany, Szeslong, Stół jadalny, Etażerki, Stoliki konsolkowe, Łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 11612

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, bibljoteczka, tremo, lustra, szeslong, fotele, krzesła czarne gruszkowe, takiż stół rzeźbiony konsolki, biurko, samowarek, kredens, stół jadalny, krzesła dębowe, rzeźbione, gzemsy do firanek, naczynia kuchenne. Wiadomość Szpitalna № 2, mieszkania № 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo. 11631

Z powodu wyjazdu do sprzedania: Fortepian za 280 rs., garnitur mebli 220 rs., żyrandol 60 rs., szeslong 25 rs., szafa do ubrania 25 rs., umywalnia 6 rs. Ulica Hoża № 17E, mieszkania № 1. 11277

Do sprzedania: meble, dywany, lampy, suknie i inne rzeczy. Nowy-Świat, 33, prawa oficyna, 2-a sień, 2-e piętro. Oglądać można od 9-ej do 3-ej. 11525

Mebli 2 garnitury zupełnie nowe są do sprzedania: jeden fasonu francuzkiego, cały kryty lamą; drugi orzechowy, fasonu à la greckiego, pokryty rypsem w pasy, cena przystępna. Ulica Solec № 83, m. 3.

Landa dwa, powóz i kareta do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 17, od 9-ej do 10-ej rano, codziennie. 11518

Jest do sprzedania kareta, warszawskiej fabryki, wybita perłową materją, mało używana, za cenę przystępną, oraz para chomont angielskich. Wiadomość: ul. Złota № 19, mieszk. № 4, pierwsze piętro, od 10-ej z rana do 12-ej. 11529

Pianino palisandrowe z renomowanej zagranicznej fabryki, prawie zupełnie nowe, oraz garnitur mebli kozetowych do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Widzieć można codziennie przy ulicy Pawiej № 9, w bramie, na 1 piętrze u Goldsobla. 11477

Dano w komis do sprzedania 3 garniturki Mebli, a szczególnie jeden aksamitem kryty, bardzo ładny, za umiarkowaną cenę i różne inne Meble. Marszałkowska 73, w nowo otworzonym Magazynie Mebli. 11244

Fortepian i umeblowanie z 5 pokoi, całe lub częściowo do sprzedania. Ul. Żórawia № 9, mieszkania 9. 11127

Z powodu wyjazdu są różne Meble do sprzedania z 5 pokoi. Ul. Rymarska № 12, mieszkania 3, 2-gie piętro. Zastać można od godziny 2—6. 11264

Pianino palisandrowe, zagranicznej fabryki, bardzo mało używane, z angielską mechaniką, amerykańskiego systemu, do sprzedania za b. przystępną cenę. Widzieć można codziennie przy ul. Świętojerskiej № 12, u optyka. 11476

Do sprzedania za rs. 35 umywalnia i stolik nocny, mahoniowe, z blatami marmurowemi. Zielna № 18, wiadomość u stróża.

Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, z blatem metalowym, za przystępną cenę. Ogrodowa № 23, mieszkania 21. 11451

Zegarek mężki, złoty, remontoir, do sprzedania. Elektoralna № 33, m. 10. 11457

Futro popielice, materją kryte, obłożenie skunksowe za rs. 60 do sprzedania. Bednarska 25, m. 33.—Tamże potrzebna francuzka.

2 samowary: tombakowy i mosiężny, oraz garnitur złoty ze szmaragdami i perełkami, prawie nieużywany, do sprzedania. Ul. Hoża 5, mieszk. 11, od godz. 9 do 3 po południu, wyjąwszy niedziel i świąt uroczystych. Wiadomość u stróża. 11433

Fortepian Małeckiego do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 32, wprost Królewskiej. Widzieć można od godz. 9 do 11 rano i od 1 do 3 z południa, u rządcy domu.

Szafy sklepowe, lakierowane dwie są do zbycia, przy ulicy Włodzimierskiej № 3, wiadomość w Zakładzie Stolarskim. 11316

Fortepian zagraniczny, mało używany, z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Wspólna № 23, u p. Łużeckiej. 1147

Do sprzedania: dwie szafy, kanapa i 2 fotele, nie pokryte, nowe. Chmielna № 26, mieszkania № 4. 11386

Pianino nowe jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 71. C. O. Fiedler. 11352

Urządzenie Kąpielowe, fabryki Mintera oraz szafa hydroterapeutyczna, jest do sprzedania, za połowę ceny kosztu. Widzieć można w Kantorze Hotelu Polskiego. 11401

5 Kinkietów gazowych, 3 lampy ścienne również gazowe, do sprzedania. Oboźna, róg Sewerynowa, dom Dr. Brodowskiego, 2-gie piętro. 11400

Masło śmietankowe, codzień świeże. Nowy-Świat № 56, w sklepie piekarni angielskiej. 11486

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 11523

Meble: garnitury czarne skromne, bogate i inne przedmioty do umeblowania do sprzedania, ceny przystępne. Nowy-Świat № 24, wiadomość w zakładzie stolarskim. 11489

Do sprzedania trzy drzewa Figusy w wazonach, starannie utrzymane i okryte liściem. Wiadomość u szwajcara w szpitalu Ś-go Ducha, przy ul. Elektoralnej pod № 12.

Jest do sprzedania faeton używany w dobrym stanie za rs. 250, Landerka nowa świeżego fasonu. Nowy-Świat № 8, wiadom. w kantorze najmu powozów. 11512

Fortepian Höckera Berliński, w dobrym stanie, jest do sprzedania z powodu braku miejsca, za bardzo przystępną cenę. Bracka № 10, wiadomość u szwajcara. 11496

Faeton jest do sprzedania, nowy, na jednego lub na parę koni, dobrze zbudowany. Wiad. u Lakiernika Nowolipie № 60.

Fortepian mahoniowy Zakrzewskiego, za rs. 60, do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 13a, pierwsze piętro, środkowe drzwi.

Tokarnie, 2 wiertarnie i pompa parowa, do sprzedania. Senatorska № 29, w składzie maszyn. 11276

Mleka słodkiego dostawać można trzy razy dziennie, oraz zbieranego, zsiadłego i śmietanki od krów własnych, jakoteż masła świeżego i serów, co tydzień ze wsi przywiezionych. Wilcza № 11. 10726

5 Bil do bilardu i piramidka, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w cukierni. 11124

Bilard jest do sprzedania. Widzieć go można w sali licytacyjnej, ulica Miodowa.

Karety dwie na sprzedaż pod № 5, Aleja Ujazdowska, stróż wskaże. 11263

Do sprzedania: meble mahoniowe, aksamitem bordeaux kryte, oraz kredens i stół mat-orzechowy, garniturek gabinetowy, łóżka z materacami, obrazy, dywany, lampy, porcelana, miedź, maszynka do inhalacji, wanna do kąpieli i inne drobiazgi. Długa 21, mieszk. 4, od 3 do 6. 11429

Fortepian palisandrowy. Kralla i Sejdlera, o 7 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Złota № 12, mieszk. 18. 11591

Maszyna Roth'a, do szycia rękawiczek, prawie nowa, jest do sprzedania; oraz dwie suknie jedwabne, czarna, ubierana żółtem, i niebieska wieczorowa, za cenę bardzo przystępną. Ciepła № 9, mieszk. 6. 11578

2 Pianina zagraniczne, nowe, zaraz do sprzedania. Elektoralna № 26, mieszk. 8 piętro 1-sze. 11688

Koni para, bułanych, rosłych, po 6 lat, jest do sprzedania. Wiadomość u starszego pisarza wołyńskiego pułku Niedzielskiego. Ul. Przejazd, Mostowskie koszary. 1174

Sekretera jesionowa (antique) z szafką oszkloną, służąca za serwantkę, komoda i biurko, do sprzedania za rs. 35. Krucza 21, u fortepianisty. 11622

Do sprzedania meble czerwone, wyściełane aksamitem, do salonu, oraz wyściełane materją wełnianą, 10 krzesełek do pokoju stołowego, futro lisie kryte aksamitem, kołdra atłasowa, filtr, wyżymaczka, naczynia kuchenne i 2 materace. Wilcza 22, m. 8.

Mebli garnitur do sprzedania, Szafy rozbierane, szafka do bielizny, Biurko, Konsolki, Lustro, Kozetka, 6 Napoleonek i Szeslong, mało używane, bardzo tanio. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 11690

Do sprzedania: Fortepian palisandrowy o 7-miu oktawach, oraz garnitur mebli machoniowych i wiele innych rzeczy. Wiadomość: ulica Żórawia № 1, mieszk. 6. 11693

Fortepiany nowe, świeżego fasonu i konstrukcji, są do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 8, m. 15, u fortepianisty. Tamże przyjmują się reperacje i strojenia pianin i fortepianów. 11692

Fortepian Lipskiej fabryki, zupełnie nowy, z angielską mechaniką, z silnym i pięknym tonem, sprzedaje się za 550 rs. Wiadomość od 2—6 po południu przy ulicy Złotej № 2B, stróż wskaże. 11674

Fortepian używany do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od g. 10—12 w południe. Jerozolimska 26, mieszk. 6. 11668

Maszyna do szycia rękawiczek, jest do sprzedania. Wiadomość na starej poczcie, trzecie piętro, mieszk. № 10, do południa.

Do sprzedania 15 drzwi dubeltowych, nowych i ramy okienne, przy ulicy Marszałkowskiej № 13a, róg ul. Kaliksta. 11685

Za rs. 50 do sprzedania, wspaniały kwiat pokojowy (Philodendron). Przejazd, pałac Mostowskich, w frontowej bramie, na dole, na lewo, od 12 do 3. 11686

Narzędzia i całe urządzenie do kwiatów, do sprzedania za małą cenę. — Tamże są bardzo tanio kwiaty do sprzedania. Nowy-Świat № 33, stróż wskaże. 1175

Fortepian zagraniczny, o 7 oktawach, do sprzedania u gospodarza domu. Piekarska № 14. 11613

Sklepowa szafa z kontuarem i skrzynia do mąki, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w sklepie spożywczym, Chmielna № 33. 11618

Drzewa olszowego i dębowego sążni 1,500, do sprzedania. Wiadomość: Szymański, stacja Chełm, Nadwiślański. 1178

Do sprzedania z powodu wyjazdu, prawie zupełnie nowe tremo, biblioteka i szafa do sukień. Ul. Krucza № 10B, m. 14. 11649

Fortepian bardzo dobry, z pierwszej fabryki warszawskiej, do sprzedania, za rs. 400. Wiadomość Miodowa № 3, stróż wskaże. 11657

Meble z salonu i lustra, w dobrym stanie, do sprzedania, za przystępną cenę. Nowy-Świat 18. Wiadomośc u stróża. 11653

Fortepiany używane Kralla, system belgijski: Hoiera, Budynowicza, Besendorfera inkrustowany i wiele innych, są do sprzedania i fisharmonja o 5 oktawach i 5 szprejcach; wszelką reparację i strojenie przyjmuje fabr. Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 11621

Bardzo tanio, do sprzedania wóz francuzki, dwukołowy, kryty, nowy, zdatny do przewozu legumin i innych rzeczy. Do obejrzenia: Nowy-Świat № 1, stróż wskaże.

Interesa handl. i majątk.

Magle do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Żórawia № 24. 11374

Magle do sprzedania zaraz.—Ulica Długa № 16. 11508

Magle w bardzo dobrym stanie, wraz z mieszkaniem, z powodu zmiany interesu są do sprzedania. Wiadomość przy ul. Freta № 2, wprost Długiej, stróż wskaże. 11426

2 Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Nowogrodzka № 25. 11325

Sklep narożny, dystrybucyjno-norymbersko-galanteryjny i materjały piśmienne, z towarem zapasowym, do sprzedania z powodu rzeczywistego wyjazdu, za sumę rs. 2,000; także są do sprzedania skrzypce koncertowe, fortepian o $6\frac{1}{2}$ oktawy; 2 gitary, jedna ozdobna; nuty; 2 kotły miedziane zdatne dla farbiarzy. Ulica Chłodna № 21. 11432

Rs. 1,000 potrzeba na hypotekę. Wiadomość: ul. Leszno № 18, mieszk. 16, zrana do godziny 11-ej. 11473

Osoba pojedyńcza, poszukuje wspólnika lub wspólniczki, do interesu przemysłowego, bardzo korzystnego, od rs. 200 do 500. Wiadomość w Kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świata. Adres: Władysław R.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadom.: Nowy-Świat № 30, w maglach. 11369

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Chmielna № 20. 11365

Dom murowany do sprzedania, przynoszący dochodu 2,400 rs. brutto, na dogodnych warunkach. Wiadomość u właścicielki: ulica Wałiców № 5. 11364

Rubli sreb. 10,000 w całości lub częściowo, bez pośrednictwa osób trzecich, do ulokowania od 1 Października r. b., na 1-y numer hypoteki domu po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Wiadomość u właściciela domu № 28, Nowolipie.

Dystrybucja zaraz na bardzo przystępnych warunkach, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ul. Freta Szeroka № 13. 11498

Rs. 2,000 do 12,000, żądaną jest pożyczka na pewną hypotekę nieruchomości, bez pośrednictwa. Ul. Wielka róg Złotej w cukierni.

Skład węgla jest do sprzedania, skutkiem zmiany interesu. Ulica Mokotowska № 11.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia, za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, ulica Hoża i róg Marszałkowskiej. 11535

Pożyczka potrzebna od 6,000 do 8,000 rs., na dom w Warszawie, bez pożyczki miejskiej, która może być tąż pożyczką spłaconą. Wiadomość u Właściciela, Nowy-Świat 42. 1152

Folwarczku poszukuje się, od 3—4 włók, kompletnie urządzonego, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi, oraz inwentarzem żywym i martwym, w glebie dobrej, w blizkości kolei Żelaznej i miasta. Bliższą wiadomość udzieli p. Józef Naimski, adwokat. Przejazd № 9. 11363

Skutkiem śmierci właściciela jest do odstąpienia Sklep wędlin na Grzybowie pod № 16, z wszelkiemi utensyljami, lub bez utensyljów, a może także być wynajętym na inny zakład, wiadomość na miejscu. 11559

Bez pośrednictwa Folwark 22 włók. 15 wiorst od Warszawy, do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość Szpitalna № 1, w sklepie zegarmistrzowskim p. Soleckiego. 10862

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania, z powodu interesów familijnych w każdym czasie. Ulica Twarda № 39. 11338

Biuro komisowe kaucjonowane J. Fedeckiego, Miodowa № 3, ma do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, Łowiczu, Skierniewicach lub Łodzi, folwark 14 włókowy, w dobrych warunkach, bez służebności, z wygodnym domem, w ogrodzie 4-morgowym, jak również inne temu podobne folwarki i dobra, domy i place, tudzież rs. 10,000 i 13,000 do ulokowania na dobrach.

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu. Nalewki № 43. 11011

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za cenę przystępną, z powodu śmierci ojca właściciela. Ulica Pańska № 33. 11459

Korzystny Interes! W miejscu handlowem, gdzie wkrótce przeniesiony będzie Stary Grzybów, jest do odstąpienia sklep spożywczy, połączony z dystrybucją i materjałami piśmiennemi. Ul. Sienna № 6 lit. W. Kapitał do kupna 600 rs. 11470

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu, przy ul. Nowo-Senatorskiej № 4.

Sklep z mieszkaniem każdego czasu do odstąpienia z powodu zmiany interesów, może być na kawiarnię lub inny jaki zakład, przy ulicy Trębackiej № 11. 11598

Sklep spożywczy, egzystujący od lat 20-tu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ul. Bednarska № 17. 11586

Apteki dwie są do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadom. w fabryce fortepianów, plac Krasiński № 3. 11572

Od 3,000 do 20,000 rs. potrzeba na pierwsze numera hypotek domów w Warszawie. Leszno № 22, mieszk. 4, do 10 rano i od 2 do 4 po południu. 11641

Sklep wiktuałów do sprzedania przy ulicy Ogrodowej № 3. Cena Rs. 130. 11645

Kapitał rs. 30,000 razem lub podzielnie jest do wypożyczenia na domy w Warszawie po Tow. Kredytowem, oraz do sprzedania Dom przy Nowym-Świecie, z ogrodem, w szacunku 65,000 rs. Wiadomość: Szkolna № 4, na parterze, lokalu № 2, od g. 10—12. 11592

Szynk wódek z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz, w miejscowości fabrycznej. Wiadomość: Chmielna № 32, w sklepie pieczywa. 1173

Pożyczka rs. 500 potrzebną jest młodej osobie na spłatę przez lat 2, co do rat i procentu przyjmuje warunki jakie pożyczający naznaczy. Adres proszę zostawić w kiosku na rogu Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej. Na czasie zależy wiele. Pewność jest ale nie dla pożyczających na grube procenta. 11562

Sklep spożywczy z dystrybucją i norymberski, z powodu zmiany interesów familijnych do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, róg Hożej i Marszałkowskiej. 1180

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Chmielna № 12. 11684

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 18. 11683

Szynk wódek do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku: róg Bielańskiej i Długiej.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wspólna № 13, przy rogu Kruczej.

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości w każdym czasie. Wiadomość u stróża: Nowolipki № 11 lit. B. 11678

Magle wiedeńskie do sprzedania, egzystujące od 12 lat. Ulica Smocza i róg Pawiej № 9. 11628

Magle dwa dobrze procentujące, dziennie rubli 2, 3 i 4, komornego miesięcznie rubli 9, jak najprędzej do odstąpienia. Nowolipki 18. 11610

Place. Kilkadziesiąt tysięcy łokci placów na Kamionku D., częścią przy szosie, częścią obok pomnika, za rogatką Moskiewską (Grochowską), po cenie zniżonej, częściowo lub w całości, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie, ulica Złota № 32 mieszkania № 10, u Fr. Krauze, rano do godziny 9 i od 12 do 1. 11600

Zakład restauracyjny jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Leszno № 10.

W dobrach Nieborów, powiecie Łowickim, przy szosie fabryczno-guzowskiej położonych, jest do wypuszczenia w administrację poręczającą za dochód, propinacja składająca się z 10 karczem, od dnia 1 stycznia 1883 roku na lat trzy. Wieś Nieborów odległą jest od miasta Łowicza wiorst 9, w której znajdują się: Kościół parafjalny, urząd gminy, sąd gminny i fabryka fajansów. Wiadomości szczegółowe na miejscu.

Kilka większych placów do budowy przy stacji K. Ż. Praga, są zaraz do sprzedania, na wypłat, lub żądaną jest pożyczka hypot. na pierwszorzędnych n-rach, bez pośrednictwa. Wielka, róg Złotej, w cukierni 11595

Majątek 30 włók, pod Warszawą, szosą, z inwentarzami, ruchomościami, krestencją i zasiewami, zaraz do sprzedania lub zamiany na dom, bez pośrednictwa. Ul. Wielka, róg Złotej, w cukierni. 11596

Rs. 18,000 do wypożyczenia, w całości lub częściowo, na hypotekę domu lub majątku. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego. Żórawia 27a. 11665

Rs. 5,000 pożyczający hypotecznie, na dalszą budowę domów na Pradze, otrzyma 10 procent, oraz sklep z pięknem mieszkaniem, za zarząd domami. Twarda № 6, mieszkania 9. 11667

Z 2,000 rs. poszukuje się osoby pojedyńczej, przyzwoitej, do korzystnego, pewnego, wyrobionego interesu, która może mieć całodzienne utrzymanie, mieszkanie i procent, lub tylko współkę. Twarda № 6, mieszkania 9. 1166

Lokale.

Do wynajęcia każdego czasu pokój ze wspólnym przedpokojem dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość: Nowolipki № 28, m. 5.

Do wynajęcia kawalerskie mieszkania, pojedyńcze, po rs. 5 miesięcznie i podwójne po rs. 7 miesięcznie. Nowolipki № 37.

Pokój do odnajęcia z całodziennem utrzymaniem. Zielna № 7A, mieszk. 7. 11280

Sklepu część do wynajęcia w każdym czasie, na stroje damskie, przy magazynie kwiatów Wiktorji Zadzińskiej. Długa № 16.

Sklep duży z mieszkaniem, urządzeniem, towarem, lub bez takowego, może być zaraz odstąpionym, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Królewska № 25. 11335

Do wynajęcia w każdym czasie 4 Pokoje, świeżo odnowione, bez żadnej wilgoci, na 1-m piętrze, od 1 Października r. b.; 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, na 2-m piętrze. Szpitalna 2. 1160

Pokój dla kawalera do wynajęcia, na 2-m piętrze, od frontu, widny i suchy, ze wspólnym przedpokojem, opałem, usługą i samowarem, a na żądanie może być i z całodziennem życiem. Ul. Pańska № 17, m. 15.

Podwale № 2. Do wynajęcia Mieszkanie na 3-m piętrze, składające się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju i t. p., z wodociągiem. W razie potrzeby może być podzielone na części. Nadto znajdują się pojedyńcze pokoje.

Podwale № 2. Do wynajęcia Lokal, składający się z 2 pokoi na dole i 4 w suterynach, z wodociągiem i oświetleniem gazowem, odpowiedni na interes przemysłowy; w razie potrzeby może być podzielony na części. 11379

Mieszkanie do najęcia od 1 Października. Wilcza № 18, stróż wskaże, 2 pokoje, kuchnia rs. 150; wiad. na miejscu, do godziny 12; poźniej w składzie węgla W. Koboska, Pańska 2. 11417

Pokój dla kawalera, jest do odstąpienia, z osobnem wejściem, drugie piętro Wiadomość: ulica Sosnowa, w domu pod № 5, mieszkania № 6. 11404

Lokale różne familijne i kawalerskie, od wynajęcia zaraz i od św. Michała, od 1 do 11 pokoi, z kąpielą, klozetem, urządzeniem elektrycznych dzwonków i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami; 1 dom za Nowo-Zielna, Zielna № 31. 9177

Z nieprzewidzianej okoliczności. 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, z wodociągiem, zlewem i dwoma wejściami, na 3-m piętrze od frontu, przy ul. Leszno № 61, do wynajęcia od św. Michała 1882 r., za rs. 320 rocznie. Wiadomość na miejscu. 11372

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 11418

2 Pokoje kawalerskie, z opałem, meblami i usługą, do wynajęcia. Wspólna № 24B.

Pomieszczenie dla panienki przy zacnej rodzinie; na miejscu fortepian. Warunki względne. Marszałkowska № 37, m. 7. 11367

Pokoj kawalerski do wynajęcia na 1-m piętrze, z osobnym wchodem, z usługą, za 10 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 62, m. 9.

Pokój do odnajęcia, umeblowany, z osobnem wejściem. Nowy-Świat № 44, m. 11. Tamże pomieszczenie dla panienki i fortepian, przy emerytce. 11350

2 Pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia. Wspólna № 4, 1-szy dom od placu.

Pokój za rs. 10 miesięcznie, na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża. Niecała № 12. 11339

Mieszkanie: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, wodociągi, zlew, gaz, dzwonki elektryczne etc., etc., do wynajęcia od 1-go października r. b. Jerozolimska 5a, wiadomość w magazynie B. Herse. 11530

Lokal z 4-ch pokoi eleganckich, z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia, za przystępną cenę. Sosnowa № 5, drugie piętro, mieszkania również № 5. 11528

4 lokale do wynajęcia od 1 października r. b., po 2 pokoje z kuchnią, śpiżarną, zlewem, przedpokojem i piwnicą, przy ulicy Grzybowskiej № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Bardzo tanio! Od Ś-go Michała jest do wynajęcia lokal na fabrykę, składający się z 16 pokoi, oprócz tego wozownia i stajnia na konie. Wiadomość: ulica Orla № 10, mieszk. 4, w każdym czasie. 11520

Sklep do wynajęcia w środku miasta. Wiadomość w kiosku na Senatorskiej, wprost Miodowej. 1167

Pokój dla kawalera, może być z życiem, jest do wynajęcia. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 1166

Pokoik lub pomieszczenie dla młodej osoby, potrzebującej opieki rodzicielskiej. Nowy-Świat № 55, między ulicą Warecką a Świętokrzyzką. Wiadomość na pensji. 11537

W nieruchomości, Gęsia 33a, do najęcia od 1 października, cała oficyna piętrowa, z 14 pokoi na fabrykę. Lokale od 48 do 96 rs. rocznie, wozownia i stajnia, wiadomość na miejscu. 11534

Francuzka poszukuje pokoju wraz z obiadem, przy porządnej familji, zaraz lub od 1 paź. Adres Nowy-Świat № 12, m. 12. 11507

Pomieszczenie dla panienki dobrze wychowanej, przy zacnej rodzinie, w miejscu fortepian. Hoża № 10A, mieszk. 9. 11506

Do wynajęcia w każdym czasie pokój przy familji. Tamże stołowanie prywatne, wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. 11499

Do wynajęcia od Ś-go Michała ośm pokoi z balkonem i wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, może być z ogródkiem, za przystępną cenę. Leszno № 57 nowy. 10535

Mieszkanie od 1 Października 82 r., w pałacyku, na ulicy Złotej № 17, złożone z 6 pokoi, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy. Wiadomość u stróża. 11241

Do wynajęcia każdego czasu: 5 pokoi, z przedpokojem i kuchnią, 1 piętro od frontu, ze stajnią i wozownią lub bez takowych i 2 piwnicami. Ulica Miodowa № 15.

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. pod № 19 przy ulicy Nowy-Świat, 8 pokoi od frontu i 3 pokoje z kuchniami, piwnicami i wygodami, oraz Sklep z pokojem, a w domu pod № 4, przy tejże ulicy od frontu 8 pokoi, z kuchnią i wygodami. Wiadomość u Rządcy domu. 10876

Do wynajęcia jeden pokój z balkonem, lub dwa pokoje z przedpokojem, z trzema szafami, dwoma komórkami, z osobnem wejściem. Na żądanie pokoje mogą być umeblowane. Wiad. u szwajcara. Bracka № 10.

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go października, pokój z meblami i usługą z osobnym wchodem. Hotel Saski № 120 mieszk.

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 października r. b.: 1) 5 pokojów, przedpokój, kuchnia i wygódka, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, w oficynie, za rs. 550 rocznie. Nowy-Świat № 25. 2) 4 pokoje, przedpokój, alkowa, pasaż, komórka, kuchnia, góra oddzielna, urządzenie gazowe, z lampami, wodociągi i zlew, I-e piętro, lewa oficyna. Długa № 16, wprost Cerkwi. 11635

5 i 3 pokoje z kuchnią, od frontu, do wynajęcia zaraz, lub od 1 października. Nowy-Świat № 12 11659

Tanio na Nowym-Świecie pokój elegancki, umeblowany, do wynajęcia, w żądanym razie może być herbata. — Tamże jest pomieszczenie, dla przyzwoitej osoby. Bliższa wiadomość: Krucza № 13, mieszk. 6. 1176

Pokój z meblami do wynajęcia zaraz, lub od 1 października. Ulica Leszno № 52, mieszkania № 6. 11614

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, świeżo wytapetowane, do wynajęcia zaraz lub od 1-go października. Ul. Chmielna № 24/1531, między Bracką i Marszałkowską, wiadomość u stróża. 11491

Pokoju umeblowanego poszukuje się, przy porządnej rodzinie, z obiadami, o ile możności i fortepianem, w pobliżu instytutu. Oferty przyjmuje kantor Kur. Wars. pod lit. D.

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, na dole, mieszk. 28. 11593

Pokój z osobnem wejściem, z opałem i usługą, jest do wynajęcia, lub pokój z kuchnią, od 1-go października, 1-sze piętro. Ulica Oboźna № 2. Wiad. u stróża. 11588

Zielna № 26. 5 pokoi, kuchnia i przedpokój, 1-sze piętro od frontu. 11587

Mieszkanie składające się z 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy, na dole: Aleja Jerozolimska, tuż za Izbą Kontrolną, w ogrodzie, brama w parkanie, od 8-go Października. Wiadomość na miejscu. 11639

Salon z balkonem i sypialnią, oraz pokój osobny, gustownie umeblowane. Ul. Widok № 21a, obok Marszałkowskiej, 1-sze piętro, front, lokalu № 3. 11651

Pokój dla 2-ch panien z instytutu muzycznego. Fortepian na miejscu. Ul. Czysta № 4, mieszkania 23. 11650

Pokój przy familji, ze wspólnem wejściem, na 3-m piętrze, jest do wynajęcia w każdym czasie, dla emeryta lub emerytki. Ul. Oboźna № 1, mieszkania 13. 11625

Pokój ze wspólnym przedpokojem, dla przyzwoitej osoby, jest także pomieszczenie dla jednej lub 2-ch panienek z instytutu muzycznego. Fortepian na miejscu. Ul. Hoża № 11, mieszkania 11. 11636

Za 25 rs. miesięcznie jest do wynajęcia salon o 3-ch oknach, z widokiem na Wisłę, elegancko umeblowany, z przedpokojem, dla 3-ch kawalerów, z usługą i samowarem. Ul. Stare-Miasto № 18, mieszk. 8, na 1 piętrze.

Do wynajęcia od dnia 1-go Października 5 pokoi, 3 pokoje i 2 pokoje z balkonami, przedpokojami, kuchniami i zlewami. Wiadomość pod № 33 Krochmalna, u właściciela.

Stancja z całodziennem utrzymaniem dla panien uczęszczających do zakładów naukowych lub Instytutu Muzycznego; opiekę rodzicielską zapewnia się. Fortepian na miejscu. Wiad: ul. Aleksandrja № 6, m. 13. 11599

Do najęcia od 1-go Października 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, słoneczne, wysokie, suche i ciepłe, na 1-m piętrze, piwnica, za rs. 180 rocznie, przy ulicy Dobrej № 8, w dół od Kopernika. 11676

Pokój umeblowany zaraz za przystępną cenę. Bracka № 5, mieszk. 21. 11663

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Dla amatorów myśliwych, jest do wydzierżawienia polowanie za Saską Kępą, bilet po rs. 6. Wiadomość: ulica Gołębia 18, w razurze. 11474

Darmo. W walcowni żelaza „Koszyki,“ położonej przy ulicy Nowo-Wielkiej № 17, wydaje się bezpłatnie w ilości żądanej zuzel i lesz, oraz gruz z cegieł ogniotrwałych i innych, materjały te nadają się do równania dróg i zasypywania miejsc błotnistych. Tamże sprzedaje się Koksik płukany, najtańszy materjał opałowy, korzec po kop. 30.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Obiady prywatne po rs. 10 miesięcznie.— Żorawia № 15, mieszkania № 15. 11453

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg, woskową i terpentynową farbą. Wykonywa najrzetelniej. Ulica Świętokrzyzka № 25, m. 20. 11538

Pończochy kolorowe na porę jesienną, trwałe i niewypierające, po cenach fabrycznych, poleca pracownia Fijałkowskiej. Ulica Marjańska № 4. Tamże przyjmują się nadróbki. 11609

Na ulicy Nowolipki otoczonej ogrodami, przez to posiadającej powietrze świeże i zdrowe; są do wynajęcia od 1 października r. b., w domu 32 B., mieszkania następujące: na parterze 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i ogród przed oknami, 30 kroków długi i 12 szeroki, za 400 rs. na rok. Na parterze i I-m piętrze, po 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami, okna na duży ogród, po 240 rs. na rok. Na I-m i II-m piętrze, po 2 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, po rs. 150 na rok. Na II-m piętrze, 2 pokoje duże, z przedpokojem i kuchnią za rs. 180 na rok. Do każdego mieszkania należy piwnica. Dziedziniec obszerny, zarośnięty drzewami ze studnią. — Tamże jest do sprzedania damskie futro, lisy, z takimże kołnierzem; poinformowanie u rządcy miejscowego.

Zakład kuśnierski Ferdynanda Himml. № 38 Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciwko Placu Saskiego, poleca wszelkie garnitury futrzane. Futra męzkie i damskie, błamy z lisów wirgińskich, sybiryjskich z oposum, elki damskie i t. d., oraz wszelkie obstalunki i przerabianie futer. Wszystko po bardzo przystępnych cenach. 11577

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki, w nowo otworzonym magaz., pod firmą „Kamilla.“ № 6a ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu.

Pracownia sukien, okryć damskich i dziecinnych, Krakowskie - Przedmieście № 2 (obok Kopernika), front, 2-gie piętro, m. 9; poleca się względom WW. Pań, zapewniając gustowne wykończenie według najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych.

Sklep wiktuałów bardzo korzystny, jest do sprzedania tanio, jedynie z powodu słabości zdrowia właściciela. Wiadomość: ulica Śliska № 3, w sklepie. Tamże można powziąć wiadomość o sprzedaży szafy jesionowej dużej, rozbieranej, do sukien, mało co używanej. 11648

Tapeciarz i malarz pokojowy przyjmuje wszelkie roboty w powyższy zakres wchodzące, oraz i sklepy. Za staranne wykonanie i cenę umiarkowaną solidarnie poręczam. Podwal № 24, mieszk. 21. 11576

Dziecko ktoby chciał oddać do piersi mamce na miesiąc; zgłosi się na ulicę Świętokrzyzką № 17. 11472

Ktoby sobie życzył przyjąć 2-miesięczne dziecię za własne. Ulica Wspólna № 24, mieszkania 3. u akuszerki. 11630

Akuszerka Wanda S., ulica Elektoralna № 17, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, tak miejscowe, jako i przybyłe z prowincji, zapewniając troskliwą opiekę i dyskrecję. 11590

Mężatka z młodym pokarmem życzy przyjąć dziecko do piersi. Pańska № 78, w suterynie. Szultz. 11646

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki M. D., przy ulicy Piwnej № domu 11. 11623

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem jest przy ul. Hożej № 16, stróż wskaże.

Mamka jest do umieszczenia ze świeżym pokarmem i bez długu. Nowolipie № 49, u Akuszerki D. W., stróż wskaże. 11585

Mamka wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem. Nowogrodzka 20B, stróż wskaże.

Mamki z 3-miesięcznym i ze świeżym pokarmem. Freta № 4, kantor mamek. 11594

Mamka bez długu, ze świeżym i zdrowym pokarmem jest u Akuszerki. Śliska № 20.

Mamki wiejskie są u akuszerki Brzezowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 11687

Mamka młoda, z prowincji, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki. Kapitulna 3.

Mamka z dwumiesięcznym pokarmem bez długu, przyjemnej powierzchowności, jest u akuszerki, Nowogrodzka № 20a. 1164

Chustkę pozostawioną w dorożce, odebrać można za udowodnieniem przy ulicy Zakroczymskiej pod № 15, u p. Smolińskiej.

Znalezioną w niedzielę przed wieczorem w dorożce parasolkę, odebrać można, przy ulicy Solnej № 18, mieszk. № 4, za udowodnieniem i zwrotem kosztów niniejszego ogłoszenia. 11642

Zgubiono, dnia 9 w sobotę przechodząc ulicą Nowogrodzką portmonetkę z 21 rublami, uczciwy znalazca przez wzgląd na biednego, który zgubił nie swoje pieniądze, raczy zwrócić na ulicę Warecką № 6, do redakcji Ogrodnika Polskiego. 11617

W zeszłą sobotę zgubiono z powozu, po drodze z banhofu wiedeńskiego po Marszałkowskiej do rogatek Mokotowskich ciemne pudełko, z czterema damskiemi kapeluszami i bucikami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą w Mokotowie N 24, dowódcy 14 pułku dragonów, pułkownikowi Adamowiczowi. 11615

Skradziono dnia 3 Września podczas pożaru, przy ulicy Solec № 55, dwa zegarki złote: jednego № 16133 zawieszony na łańcuchu złotym, z zasiewką, z dwoma chwaścikami; drugi był emaljowany, na kopercie z otworem i dwa zegarki srebrne, n-rów niewiadomych; dwie ślubne obrączki złote, z literami: na jednej K. H., na drugiej A. H. Uprasza się pp. jubilerów i zegarmistrzów, o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty, a wrazie wykrycia kradzieży o danie znać, Solec 55, do właściciela domu, za sowitem wynagrodzeniem. 11644

Suka (chart), do polowania, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Grzybowska № 48, stróż wskaże. 11681

Pies chart, przybłąkał się na ulicę Złotą № 35. Odebrać można od stróża domu za udowodnieniem i zwrotem kosztów. 11654

Pies, czystej rasy górskiej, 5-miesięczny, do sprzedania. Szpitalna 6, u stróża.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 31 Августа (12 Сентября) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.